

Z Legnicy do Berlina? Koleje Dolnośląskie uruchomią połączenie do Niemiec **str. 5**



FOT. ARCHIWUM PP

To ostatnie dni niskich opłat w sanatoriach. Od maja cenniki w całej Polsce idą w górę. **str. 9**

STRONA
ZDROWIA

Środa
22.04.2026
Nr 93

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Gazeta WROCLAWSKA

W Jeleniej Górze mają zamiar wiercić za wodą geotermalną na głębokość 2,5 km **str. 5**



FOT. WOJCIECH MATYSIK

Apoloniusz Tajner zastąpi Adama Małysza w fotelu prezesa PZN? **str. 15**

Radosław Piesiewicz, szef PKOl, nie ma sobie nic do zarzucenia **str. 16**



FOT. PAP/PIOTR NOWAK



FOT. KAROLINA KWIATEK

WROCLAW

To „drugi Tomasz Komenda”? **str. 3**

NA DRODZE PODPOWIADAMY, JAK UNIKNĄĆ MANDATU ZA PRZEKROCZENIE PRĘDKOŚCI

Z tym nigdy Was nie złapią na odcinkowym pomiarze

Michał Perzanowski
Wrocław

Przejechałem przez kilka fragmentów szybkich tras z odcinkowym pomiarem prędkości i przetestowałem cztery nawigacje do smartfonów, które mogą pomóc uniknąć mandatu. Która jest najlepsza?

Odcinkowy pomiar prędkości (OPP) to system kontroli ruchu drogowego, który sprawdza średnią prędkość pojazdu na określonym fragmencie drogi. W przeciwieństwie do tradycyjnego fotoradaru nie mierzy on prędkości w jednym punkcie, lecz analizuje czas przejazdu między początkiem a końcem kontrolowanego odcinka.

W 2025 roku odcinkowe pomiary prędkości w Polsce wykryły ponad 470,5 tysiąca wykroczeń. Najwięcej było na 7,6-kilometrowym odcinku autostrady A4 między węzłami Kostomłoty a Kąty Wrocławskie. System zarejestrował tam ponad 39 tys. przypadków przekroczenia prędkości.

Trudno powiedzieć, czy kierowcy dostają mandaty dlatego, że celowo jadą za szybko, czy po prostu przez nieuwagę. Dziś bardzo ufamy technologii, więc łatwo przeoczyć odcinkowy pomiar prędkości. A kiedy później przychodzi wezwanie do zapłaty, może to boleśnie odbić się na portfelu.

Problem dotyczy też popularnych nawigacji. Domyślne programy na naszych smartfonach, Google Maps czy Apple Maps informują, że wjeżdżasz na odcinek z pomiarem prędkości, ale na tym koniec. Nie pokazują, z jaką średnią prędkością jedziesz. A to właśnie ta informacja decyduje, czy dostaniesz mandat.

W miniony weekend przejechałem przez łącznie sześć odcinków



FOT. PEXELS / ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Przetestowaliśmy cztery popularne aplikacje na smartfony

z odcinkowym pomiarem prędkości. Było to na autostradzie A4 pod Wrocławiem i drodze ekspresowej S5 pod Poznaniem. Stwierdziłem, że to świetny moment, aby przetestować aż cztery dedykowane smartfonom nawigacje.

Yanosik

To prawdopodobnie najlepsza opcja dla kierowcy, który nie chce płacić. Aplikacja informuje z wyprzedzeniem o zbliżaniu się do odcinkowego pomiaru, dzięki czemu możesz dostosować prędkość zanim wjedziesz w strefę kontrolowaną. Podczas jazdy przez odcinek na mapie wyświetla się żółty baner z informacją o pozostałej długości strefy oraz - co najważniejsze - aktualna średnia prędkość przejazdu. Jeśli jedziesz przepisowo, komunikat jest zielony i towarzyszy mu uśmiechnięta buźka. Gdy przekraczasz limit, pojawia się czerwony komunikat ze smutną buźką, to sygnał, że czas zwolnić. Dodatkowy atut to

duża, aktywna społeczność użytkowników, która na bieżąco ostrzega przed wypadkami czy korkami. Minus: darmowa wersja jest pełna reklam, często wybrzmiewających głośno z telefonu przy stacjach paliw i restauracjach fast food.

NaviExpert

Kosztuje 120 zł rocznie za mapę Polski lub 150 zł za mapę Polski i Europy. W zamian dostajesz jedną z najbardziej rozbudowanych baz odcinkowych pomiarów w Polsce. NaviExpert aktywnie ostrzega o początku i końcu strefy pomiaru oraz wyświetla aktualną średnią prędkość. Aplikacja na bieżąco aktualizuje informacje o nowych lokalizacjach, co jest ważne, bo nowych odcinków przybywa. Minus: trzeba za nią płacić.

Waze

Ta popularna aplikacja ostrzega przed początkiem i końcem odcinkowego pomiaru, lecz nie liczy średniej

prędkości. Kolejny minus: na mapie widoczni są inni użytkownicy Waze, co na ruchliwej autostradzie oznacza kilkanaście ruchomych ikonek rozpraszających wzrok. Do tego głos lektora generowany przez sztuczną inteligencję, który dla wielu brzmi irytująco. Plus: jeśli zależy ci na ostrzeżeniach przed wypadkami i korkami, Waze jest w tym naprawdę dobry - społeczność reaguje bardzo szybko.

TomTom

Darmowy i ma przejrzysty interfejs z minimalną liczbą rozpraszaczy. Pokazuje, przez ile kilometrów ciągnie się odcinkowy pomiar i z jaką średnią prędkością można się poruszać. Jednak podczas testu natrafiłem na poważny błąd - nawigacja wyświetliła ograniczenie prędkości 140 km/h na odcinku, gdzie obowiązują limit 110 km/h. Kierowca, który zaufa aplikacji zamiast znakom drogowym, może skończyć z mandatem w ręku. Dodatkowo oznaczenia dróg nie zawsze są zgodne z polskim systemem - droga wojewódzka została oznaczona czerwonym tłem, co może wprowadzać w błąd.

Wniosek z testu jest prosty: wybierz nawigację, która w czasie rzeczywistym pokazuje twoją średnią prędkość podczas przejazdu przez odcinkowy pomiar. W praktyce najlepiej wypadły Yanosik (za darmo) i NaviExpert (płatnie). Waze i TomTom albo tej funkcji nie mają albo nie działają poprawnie.

Warto pamiętać o jednej ważnej zasadzie: nie jedź dokładnie „na limicie”. Wskazania prędkościomierza w samochodzie i systemu GPS mogą się nieznacznie różnić, dlatego zawsze zostawiaj sobie kilka kilometrów na godzinę marginesu bezpieczeństwa.

WARSZAWA

Konflikt w PiS już został zakończony?

W nocy z poniedziałku na wtorek spotkali się prezes PiS Jarosław Kaczyński i były premier Mateusz Morawiecki, który założył stowarzyszenie Rozwój Plus, będące do tej pory kością niezgody w partii. Obie strony przekonują, że efektem rozmów jest osiągnięcie porozumienia. Na czym ma ono polegać?

Czytaj str. 6

Plebiscyt

Mistrzowie motoryzacji

Prezentujemy liderów w poszczególnych kategoriach **str. 10**

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Teczka Hipolita Starszaka w IPN jest pełna pochwał od przełożonych coraz wyższej rangi. Robił karierę w SB od lat 60. do końca stanu wojennego

Zamów prenumeratę

Gazeta Wrocławska ☎ 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Są pieniądze z Unii na dolnośląskie zabytki

Michał Perzanowski
Dolny Śląsk

Z funduszy europejskich na rozwój infrastruktury kulturalnej w całej Polsce trafi łącznie 653 miliony złotych. Spora część do naszego regionu.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosiło wyniki trzeciego, ostatniego naboru konkurencyjnego w programie Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS) 2021-2027. Szefowa MKiDN zwróciła uwagę na szczególnie charakter tego naboru: spośród 24 dofinansowanych projektów aż 13 będzie realizowanych w miastach średnich, tracących funkcje społeczno-gospodarcze.

- Chcieliśmy wzmocnić mniejsze ośrodki i wyrównać ich szanse (...). Kultura jest jedynym obszarem społecznym w całym programie FEnIKS. To wyjątkowa sytuacja i ogromna szansa, ponieważ mówimy o naprawie dużych środków - mówiła minister Marta Cienkowska.

Minister funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz powiedziała, że w obecnym budżecie unijnym aż jest inwestowanych w polską kulturę, tożsamość, historię i świadomość historii.

- Mówimy o blisko 200 projektach realizowanych w całej Polsce, nie tylko w Warszawie, ale w setkach miejscowości, gdzie dzieją się ważne rzeczy (...). To jeden z najtrwalszych

dowodów na to, że nasza obecność w Unii Europejskiej wzmacnia naszą kulturę, naszą odrębność i naszą tożsamość - stwierdziła Pełczyńska-Nałęcz.

Wśród podmiotów, które otrzymają wsparcie, znalazło się sześć instytucji i samorządów z Dolnego Śląska. Dofinansowanie trafi zarówno na projekty tworzenia nowych miejsc aktywności społecznej, jak i na ochronę oraz podniesienie atrakcyjności turystycznej ważnych obiektów.

1. Lubią. Przebudowa Miejskiego Domu Kultury i Amfiteatru Miejskiego. Koszt całkowity: ok. 35,5 mln zł; dofinansowanie: ok. 22,9 mln zł.

2. Ząbkowice Śląskie. Modernizacja Centrum Kultury i Turystyki. Koszt całkowity: ok. 41,7 mln zł; dofinansowanie: ok. 27 mln zł.

3. Jawor. Adaptacja Europejskiego Centrum Młodzieży Euroregionu Nysa na potrzeby nowej oferty kulturalno-edukacyjnej. Koszt całkowity: ok. 15,5 mln zł; dofinansowanie: ok. 10 mln zł.

4. Wałbrzych. Rewaloryzacja Zamku Książ. Koszt całkowity: ok. 32,8 mln zł; dofinansowanie: ok. 21 mln zł.

5. Kamieniec Ząbkowicki. Rewaloryzacja części Pałacu Marianny Orańskiej. Koszt całkowity: ok. 62,3 mln zł; dofinansowanie: ok. 40,2 mln zł.

6. Wrocław. Ochrona i upowszechnienie dziedzictwa - klasztor Dominikanów. Koszt całkowity: ok. 18,7 mln zł; dofinansowanie: ok. 14,6 mln zł.



Wśród wybranych w ostatnim konkursie projektów jest m.in. dalsza rewaloryzacja Zamku Książ

11-letni Kacper z Twardogóry podbija „The Voice Kids”

Remigiusz Biały
Dolny Śląsk

Właśnie przeszedł do kolejnego etapu programu. Zachwycił podczas „przesłuchań w ciemno”. Swoim wykonaniem utworu „Mamma Song” Bensona Boone odwrócił dwa fotele trenerskie.

- Od małego grałem na gitarze i śpiewałem z mamą i babcią. Moja muzyczna przygoda zaczęła się już w wieku trzech lat. Nie zamykam się na jeden gatunek, choć najbliższe mi do popu. Wśród inspiracji wymieniam zarówno klasyków, takich jak Zbigniew Wodecki czy Michael Jackson, jak i współczesnych artystów, jak Sanah czy Sobel - mówi Kacper Malinowski.

Decyzja o udziale w programie nie była przypadkowa. Z rodzicami często oglądaliśmy „The Voice Kids” i chciałem spróbować czegoś nowego. Zamiast kolejnych szkolnych konkursów postawił na ogólnopolską scenę. I nie zawiodł - pod-

czas występu odwrócili się Cleo oraz Tribbs. Ostatecznie Kacper wybrał drużynę Tribbsa, doceniając jego podejście do aranżacji i muzycznych eksperymentów.

Choć udział w programie wiąże się ze stresem, młody uczestnik podchodzi do niego z dużą dojrzałością.

- Bałem się nie tylko publiczności, ale też tego, czy trenerzy się odwrócą. Ale nawet gdyby się nie odwrócili, i tak byłbym szczęśliwy, że tu jestem, że miałem szansę zaśpiewać - dodaje Kacper Malinowski.

Obecnie Kacper przygotowuje się do kolejnego etapu programu - tzw. „bitew”, w których uczestnicy rywalizują bezpośrednio między sobą. Wciąż może liczyć na ogromne wsparcie - nie tylko rodziny, ale też kolegów ze szkoły i mieszkańców Twardogóry.

- Po szkole Kacper siada w swoim pokoju, gra, śpiewa, próbuje tworzyć własne utwory. Osiąga sukcesy w kon-



Kacper Malinowski zachwycił w telewizyjnym programie. Kolejny odcinek już w sobotę

kursach wokalnych i cały czas się rozwija. Udział w programie był spełnieniem jego marzenia, a wybór do grona uczestników spośród kilku tysięcy zgłoszeń był ogromnym wyróżnieniem - mówi Agnieszka Malinowska, mama Kacpra.

Sam Kacper patrzy w przyszłość z jasno określonym ce-

lem. Marzy o nagrywaniu własnych piosenek, a nawet o pracy jako DJ.

- Chciałbym dalej rozwijać swoją pasję i nie odkładać muzyki na bok - mówi Kacper Malinowski.

A w tym można mu pomóc, bo wygrana w programie „The Voice Kids” to jedno. Jest też druga nagroda, z którą uczestnicy mogą wyjść z programu - zwycięstwo w specjalnym plebiscycie internetowym. Nagrodą jest możliwość nagrania własnego singla i teledysku. Głosowanie jest bezpłatne, a z jednego adresu IP można oddać 10 głosów.

Program The Voice Kids można oglądać w każdą sobotę o godz. 20.30 w stacji telewizyjnej TVP2.

Kacper przygotowuje się do kolejnego etapu programu - tzw. bitew, w których uczestnicy rywalizują bezpośrednio między sobą

Smutne wieści z wrocławskiego zoo. Nie żyje samiec żyrafy. „Żegnaj Rafiki”

Robert Migdał
Wrocław

„Jego imię - Rafiki - oznacza Przyjaciela. Pożegnaliśmy naszego najstarszego samca żyrafy siatkowanej” - poinformował kilka dni temu ogród. Teraz można zobaczyć tylko dwie żyrafy.

Rafiki przeżył 19 lat, co jest wiekiem blisko średniej dla tego gatunku. Urodził się w czerwcu 2007 roku w zoo w Kopenhadze.

Mieszkał 17 lat

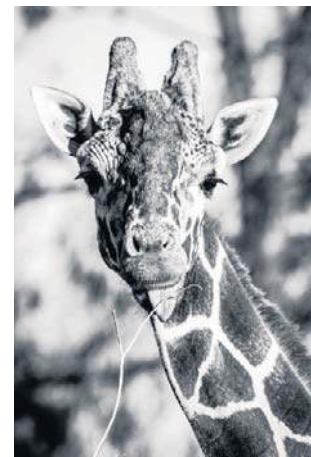
Dwa lata później przyjechał do Wrocławia i mieszkał u nas 17 lat. W tym czasie został ojcem 13 młodych, od samicy Imary, Nali i Shani.

Niektórzy opiekunowie, tak jak Artur, towarzyszyli Rafikiemu we wrocławskim zoo

od samego początku. Opiekunka zwierząt kopytnych Agnieszka Chałupka, zajmowała się nim przez 10 lat. W 2009 r. czytelnicy „Gazety Wrocławskiej” wybrali imię dla dwuletniego samca żyrafy: Rafiki.

- Rafiki był spokojny jak na samca i bardzo przyjaźliwy. Jego imię oznacza zresztą „Przyjaciela” w języku suahili - opowiada Agnieszka Chałupka. I dodaje: - Był bardzo ciekawski. Gdy pojawialiśmy się w pobliżu zawsze obserwował, co robimy gdzie idziemy i co niesiemy - czy przypadkiem coś dobrego, na przykład gałąź albo płatki owsiane. Na smaczki dostawał wręcz gupawki i był do nich pierwszy, nie pozwalał dziewczynom zjeść - wspomina.

Dodajmy, że Rafiki odszedł z powodu niewydolności krą-



Rafiki mieszkał 17 lat w ogrodzie we Wrocławiu

żenia związanej z jego wiekiem, co potwierdzają wyniki sekcji.

„Żegnaj Przyjacielu” - napisało na swoim FB wrocławskie zoo.

Kilka faktów

Żyrafa siatkowana jest najwyższym ssakiem lądowym na świecie. Całkowita wysokość ciała samca może wynosić aż 5,7 m, a masa ciała do 1930 kg.

Nowonarodzone cielę żyrafy ma masę ciała od 50 do 55 kg.

Żyrafa może biec z prędkością od 32 do 60 km/h.

Żyrafy zamieszkują głównie obszary sawanny, rozległe obszary trawiaste oraz otwarte lasy. Można je spotkać z dala od źródła wody. Samce mogą przemieszczać się w kierunku bardziej zalesionych obszarów w celu poszukiwania liści.

Obecnie żyrafa siatkowana występuje na północy i wschodzie Kenii i być może przetrwała w południowo-zachodniej Somalii i południowej Etiopii.

nasz REGION

KRÓTKO

WAŁBRZYCH

Po wypadku zastrzelili dzika

Wczoraj rano pod koła samochodu wbiegł dzik. Mężczyzna kierujący toyotą nie miał szans na uniknięcie zderzenia ze zwierzęciem. Kierowcy nic się nie stało. Natomiast mocno ucierpiało zwierzę. Lekarz, weterynariusz który pojawił się na miejscu, podjął decyzję o zastrzeleniu zwierzęcia. Drogę tymczasowo zamknięto, by przejeżdżający obok nie byli świadkami drastycznych scen i dla bezpieczeństwa działających na miejscu. - W Wałbrzychu zdarzają się kolizje ze zwie-

rzętami kilka razy w tygodniu, choć na obwodnicy jest ich w ostatnim czasie mniej - powiedział nam Marcin Świeży z Komendy Miejskiej Policji w Wałbrzychu. Po otwarciu obwodnicy informowaliśmy o kolizjach z dzikimi zwierzętami. Droga przecina ich naturalne środowisko. Mieszkańcy wiele razy apelowali o zainstalowanie siatek wzdłuż drogi. Ale miasto powiedziało nie. I powstało znaki ostrzegające przed dzikimi zwierzętami. Adrianna Szurman

ŚNIEŻKA

W górach zima nie odpuszcza



FOT. PIOTR SŁOWINSKI

We wtorek rano na Śnieżce było -4.1°C. Wprawdzie opady śniegu nie były znaczące, ale warunki znów są zimowe. Porywisty wiatr utrudnia wędrówkę. Pamiętajcie, że nie działają wyścigi na Kopę i Szrenicę i trasę trzeba pokonać na piechotę. Alina Gierak

WROCŁAW

Nie latają do Monachium

Wrocław stracił bezpośrednie połączenie lotnicze z Monachium, realizowane przez Lufthansę. Samoloty nie będą latać prawdopodobnie do końca kwietnia. - Pracujemy z Lufthansą nad uzupełnieniem tej siatki połączeń - mówi Bartosz Wiśniewski, rzecznik prasowy wrocławskiego lotniska. Przyczyną odwołania lotów jest decyzja

o zlikwidowaniu spółki-córki, czyli Lufthansa CityLine. Niemiecki przewoźnik tłumaczy zmiany dwukrotnym wzrostem cen paliwa lotniczego od wybuchu ostatniego konfliktu w rejonie Zatoki Perskiej, a także rosnącymi dodatkowymi obciążeniami, które wynikają ze sporów pracowniczych. Karolina Kwiatek

WROCŁAW

Zakończył się pierwszy etap rekrutacji do przedszkoli. Na ok. 3,8 tys. złożonych wniosków zakwalifikowało się ponad 3,5 tys. dzieci, z czego 3,1 tys. do przedszkola pierwszego wyboru. Będzie też drugi nabór.

JELENIA GÓRA

50 prelegentów będzie opowiadać o przyrodzie podczas rozpoczynającej się jutro trzydniowej II konferencji regionalistów „Dolnośląskie Tematy” w Pałacu Sobieszów. To gratka dla miłośników regionu.



FOT. RCHIWUM PP

TRZEBNICA

Marek Długozima pozostanie burmistrzem, ponieważ komisarz wyborczy odrzucił wniosek o organizację referendum. Zakwestionował 707 podpisów pod wnioskiem o referendum. Zabrakło 233.

Wyszedł na wolność po 21 latach. To „drugi Tomasz Komenda”?

Karolina Kwiatek
Hanna Komorowska-Bednarek

Jako 20-latek Jarosław Sosnowski został skazany na 25 lat za kratami za brutalne zabójstwo. Wczoraj Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zezwolił na przedterminowe zwolnienie.

Mężczyzna spędził za kratami 21 lat i 5 miesięcy za zabójstwo i usiłowanie gwałtu, do którego się nie przyznaje. Wczoraj nie krył wzruszenia. - Nie da się tego opisać słowami. To jest zupełnie coś innego niż jakakolwiek przepustka. Nie wiem, co powiedzieć. Na razie buzuje we mnie emocje. To, że się cieszę, to jest mało powiedziane - mówił nam Jarosław Sosnowski.

Krzywdy psychiczne

Czy wierzył, że uda mu się opuścić więzienie? „Tak, bo marzenia się spełniają”. Teraz wraca do domu, w którym czeka na niego rodzina. Podczas rozmowy z dziennikarzami wielokrotnie podkreślał, jak wdzięczny jest za pomoc i wsparcie, które uzyskał.

Pytany o to, czy w więzieniu był przez współosadzonych bity, gnębiony lub doznał jakichś innych krzywd mówi: nie.

- W areszcie śledczym w Ostrowie Wielkopolskim, jeszcze kiedy byłem tymczasowo aresztowany (czyli przed prawomocnym wyrokiem - red.) byłem gnębiony



FOT. KAROLINA KWATEK

Jarosław Sosnowski pół życia spędził w więzieniu. Cały czas twierdził, że jest niewinny

psychicznie przez innych aresztowanych. Podkreślał, były to krzywdy psychiczne, nie fizyczne. Charakter moich ówczesnych zarzutów, a więc m.in. gwałt, sprawiał, że w więziennym środowisku byłem śmieciem. Niemniej, administracja nie pozwoliła, żeby zrobiono mi krzywdę - mówi Jarosław Sosnowski.

Cieszy się senator

Swojej radości nie kryje także Grzegorz Fedorowicz, senator, który był dyrektorem aresztu śledczego w Środzie Wielkopolskiej, gdy pan Jaro-

sław do niego trafił. Później pełnił funkcję zastępcy dyrektora generalnego Służby Więziennej.

To właśnie za jego sprawą dokumenty w sprawie Sosnowskiego trafiły do Rzecznika Praw Obywatelskich, który skierował wniosek do Sądu Najwyższego o kasację sprawy.

Wyjątkowa sprawa

Adwokat zaznacza, że sprawa jest wyjątkowa pod wieloma względami.

- Bardzo rzadko zdarza się, aby to z wniosku dyrektora Za-

kładu Karnego dochodziło do warunkowego przedterminowego zwolnienia z więzienia, zwłaszcza w przypadku wyroku o zabójstwo i usiłowanie gwałtu. Równie rzadko dzieje się tak, że to Rzecznik Praw Obywatelskich składa do Sądu Najwyższego wniosek o kasację w takich sprawach - usłyszeliśmy od mecenasa Adama Jasińskiego.

Termin rozprawy w Sądzie Najwyższym nie został jeszcze wyznaczony.

Jak Tomasz Komenda

Sprawa Jarosława Sosnowskiego bardzo przypomina to, co przechodził Wrocławianin - Tomasz Komenda - który wiele lat przesiedział za kratami za zbrodnię, jakiej nie popełnił.

Był 22 listopada 2004 roku. 26-latką przyjechała do dyskoteki „Faraon” w Łądku pod Słupcą (woj. wielkopolskie) razem z siostrą Moniką i koleżanką Jołą. Z zabawy miała je odebrać starsza siostra Małgorzaty - Agnieszka. Siostra i koleżanka szukały jej w nocy, ale bezskutecznie. Następnego dnia przed południem roznieglizowane ciało Małgorzaty znalazła w zagajniku jej siostra.

Dowodów w sprawie zebrano mnóstwo. Żaden z nich nie wskazywał jednak bezpośrednio na Jarosława. Nawet ślady, które zabezpieczono na ciele ofiary. Mimo tego mężczyzna został skazany na 25 lat więzienia.

Pijany pędził wąskimi ulicami i uciekał policji

Alina Gierak
Jelenia Góra

Lista zrzutów wobec 45-latk, który uciekał przed policją, jest długa. Podczas ucieczki wpadł na mur.

Policjanci rozpoznali mężczyznę, który był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności. Kierowca, widząc mundurowych, zignorował sygnały świetlne i dźwiękowe, gwałtownie przyspieszył i podjął ucieczkę. Pędził autem wąskimi ulicami, stwarzając po-

ważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i uderzył w przydrożny mur. Następnie próbował uciekać pieszo, jednak po kilku minutach został zatrzymany przez policjantów.

Funkcjonariusze wyczuli od niego silną woń alkoholu. Badanie wykazało blisko 2 promile. Ponadto miał dożywotni zakaz sądowy i był poszukiwany do odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.



FOT. POLICJA JELENIA GÓRA

Ucieczka przed policją zakończyła się na przydrożnym murze. Mężczyzna miał 2 promile alkoholu

Ktoś podpalał drzewa w Głogowie. Wcześniej wiercił w pniach dziury

Adrianna Szurman
Wałbrzych

Systematycznie niszczone są drzewa rosnące nad Odrą. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Od kilku tygodni ktoś podpalał drzewa w Głogowie i robił to w perfidny, zaplanowany sposób. W pniach drzew najpierw wywierca otwory, a następnie wpycha do nich szmatę nasączoną łatwopalną cieczą. Całość przykrywa drobnym chrustem.

Podpalacz upodobał sobie okazy rosnące nad Odrą. Pierwsze takie pożary na Placu Festynowym miały miejsce w marcu. Kilka dni temu mieszkaniec Głogowa, spacerujący z psem, znalazł kolejne przygotowane do podpalenia drzewo – tym razem na terenie tzw. zimowego portu przy ulicy Topolowej nad Odrą.

Zainteresowały mnie równo ułożone przy drzewie suche patyki i kora. Gdy je odsunąłem, z wywierconej dziury wyciągnąłem cuchnącą ropą

szmatę – opowiada pan Mariusz, który znalazł sfotografował i zgłosił policji. – Wysłano tam nawet patrol, ale na niewiele się to zdało.

Zdjęcia wykonane przez pana Marcina widziała też kierowniczka działu komunalnego urzędu miejskiego, Magdalena Wojtowicz.

– Sprawę zgłosiliśmy już wcześniej policji, ale sami również byliśmy w terenie, przeprowadziliśmy wizję lokalną i wykonaliśmy dokumentację zdjęciową. W sumie nad Odrą spalono cztery drzewa. To samosiewy, ale rosną w naturalistycznych formach na terenie, w który miasto nie ingeruje. Miejmy nadzieję, że uda się ustalić i zatrzymać podpalacza – podkreśla urzędniczka.

Przypomina, że kilka lat temu ktoś celowo zniszczył starą, około stuletnią lipę rosnącą na zabytkowym cmentarzu przy ulicy Legnickiej. System korzeniowy drzewa został przewiercony i do środka najprawdopodobniej wleto preparat Roundup. Niestety, sprawcy nie ustalono.

CBA weszło do siedziby Funduszu na zlecenie Prokuratury Europejskiej

Remigiusz Biały
Wrocław

We Wrocławiu ponownie pojawili się funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Tym razem przyjechali po dokumenty dotyczące programu „Czyste Powietrze”.

Informację tę potwierdził nam Damian Filipowski, koordynator zespołu ds. komunikacji, promocji i doradztwa energetycznego w Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Funkcjonariusze pojawili się we wtorek ok. godz. 9. Poprosili o dokumenty, trwa ich kompletacja. Czynności nie są związane z pracą naszej instytucji – mówi Damian Filipowski.

Zabezpieczone dokumenty są częścią szerokich działań, które CBA prowadzi w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Dotyczą programu „Czyste Powietrze” z okresu od 1 czerwca 2021 r.

– Postępowanie prowadzone jest przez Prokuraturę



Tym razem chodzi o nieprawidłowości w realizacji programu „Czyste Powietrze”

Europejską w sprawie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych w związku z opracowaniem zasad funkcjonowania i wdrożenia kolejnych etapów programu „Czyste Powietrze” – mówi Marek Pogorzelski, rzecznik Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

W 2022 roku wprowadzono znaczące zmiany w programie, m.in. prefinansowanie bez nie-

zbędnych zabezpieczeń. W 2023 roku zniesiono limity kosztów jednostkowych dla termomodernizacji.

– Zmiany te stały się źródłem późniejszych problemów beneficjentów oraz nieuczciwych praktyk części wykonawców. Doprowadziły do około 700 postępowań prowadzonych w całym kraju przez prokuraturę, w tym Prokuraturę Europejską, oraz po-

licję. Część z nich wszczęto po zawiadomieniach NFOŚiGW oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej – dodaje Marek Pogorzelski.

W związku z nieprawidłowościami obecne władze Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zdecydowały w 2024 roku o wstrzymaniu programu. We wznowionym wiosną 2025 roku nowym programie „Czyste Powietrze” wprowadzono – wspólnie z MKiŚ – zasady zwiększające bezpieczeństwo beneficjentów i chroniące ich przed nadużyciami.

– Ministerstwo i fundusze w pełni współpracują z prokuraturą i służbami. Wszystkie oczekiwane dokumenty zostaną przekazane w terminie wyznaczonym przez CBA – mówi Marek Pogorzelski.

To kolejny raz, gdy we Wrocławiu działa CBA. Wcześniej przeszukiwali siedzibę Ekosystemu, Urząd Miasta, siedzibę konserwatora zabytków i siedzibę klubu piłki ręcznej Śląsk Wrocław.

REKLAMA

0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłdnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłdnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłdnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

– całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

Kierowcy pojedą inaczej przy dworcu w Legnicy

Mateusz Różański
Legnica

Legnicki magistrat informuje o zmianach w organizacji ruchu w obrębie legnickiego dworca PKP. Jest to spowodowane budową centrum przesiadkowego na sąsiedniej działce.

Prawdopodobnie do zmiany organizacji ruchu dojdzie w czwartek, 23 kwietnia. Ruch na całym placu przed dworcem (ulice Kolejowa i Dworcowa) będzie utrudniony, wyłączona będzie możliwość parkowania pojaz-

dów, a autobusy komunikacji miejskiej będą zatrzymywać się na tymczasowym przystanku na ulicy Dworcowej, w rejonie dawnych zakładów „Hanka”.

Wjazd w kierunku dworca możliwy będzie od strony skrzyżowania Katuskiej-Libana-Kolejowej-Pocztowej. Tak też pojedą miejskie autobusy, które wyjadą ul. Dworcową przy wiadukcie. Samochody osobowe będą mogły wjechać także tylko od strony wspomnianego skrzyżowania i przejechać wzdłuż budynku dworca ulicą Dworcową w kierunku skrzyżowania przy wiadukcie.



Zmieni się organizacja ruchu przy legnickim dworcu PKP. Powodem są prace przy centrum przesiadkowym

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 22.04
● **OSOBOWICE**
Franciszka Pelc, g. 10.40
Alina Jadwiga Marczeńska-Szarejko, 11.20
Oksana Rutkowska, 12
Józefa Grzesiak, 12.40

Jadwiga Krasinkiewicz, 14.40
● **GRABISZYN**
Józef Gadziński, g. 10
Miroslaw Skowron, 12
Dariusz Martuzalski, 13
● **PSIE POLE**
Cecylia Wcisło, g. 13
Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

W Jeleniej Górze będą wiercić za wodą na głębokość 2,5 kilometra

Przemysław Kaczka
Jelenia Góra

Inwestycja o wartości niemal 20 mln zł ma potwierdzić zasoby gorącej wody i otworzyć drogę do jej wykorzystania zarówno w ciepłownictwie, jak i rekreacji.

W Jeleniej Górze-Sobieszowie trwają przygotowania do wykonania trzeciego odwiertu badawczo-eksploatacyjnego C-3, dofinansowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Prezydent Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak przypomina, że podobną ścieżkę przeszedł już odwiert C1 w Cieplicach. Najpierw był to otwór badawczy służący rozpoznaniu złoża. Dopiero po uzyskaniu wyników dotyczących temperatury wody, składu mineralnego i wydajności podjęto decyzję o koncesji na wydobycie.

Po pierwsze, przede wszystkim chcemy to wykorzystać do celów grzewczych i później,

oczywiście jeżeli będziemy mieli tę wodę już doprowadzoną do odpowiedniej temperatury, to będzie można w jakiś sposób wykorzystywać ją rekreacyjnie. W takim przypadku chciałbym, żeby powstało tutaj coś w rodzaju term - deklarował przy podpisaniu umowy na odwiert, wódcarz miasta.

Samorząd dysponuje w rejonie odwiertu około 14 hektarami gruntów. Razem z pobliskim stawem teren ten mógłby stać się kompleksowym miejscem rekreacyjnym - nie tylko dla mieszkańców Sobieszowa czy całej Jeleniej Góry, ale przede wszystkim dla turystów odwiedzających Karkonosze. Prezydent Łuźniak jest zwolennikiem realizacji inwestycji przez spółki miejskie, ewentualnie w formie konsorcjum, wzorem innych uzdrowiskowych miast, takich jak Uniejów.

Miasto ma już wstępną umowę ze spółką ciepłowniczą ECO, która pozwoliłaby wykorzystać wodę geotermalną



FOT. FB JERZY ŁUŹNIAK

Ruszyły prace przygotowawcze. Pierwsze informacje o parametrach złoża poznamy jeszcze w 2026 roku

do ogrzewania części Cieplic i Sobieszowa.

Dobre prognozy

Wykonawcą odwiertu jest firma Algeo, która ma doświadczenie w prowadzeniu prac w trudnym terenie Sude-

tów, w tym w twardym granicie. Prezes zarządu Zbigniew Deręgowski podkreśla wyzwania związane z lokalnymi warunkami geologicznymi.

Prawie od samej powierzchni są skały granitoidowe, które następczą sze-

reg problemów podczas wiercenia. Dla porównania - odwiert otworu na 2,5 tysiąca metrów na niżu polskim, gdzie są miękkie skały, trwa 2-3 miesiące. Tutaj to od 4 do 6 miesięcy ze względu na dużą twardość skał - wyjaśniał.

Prace przygotowawcze już trwają - budowana jest droga dojazdowa do placu wiertniczego przy ul. Cieplickiej (w pobliżu dawnego Urzędu Celnego). Po zatwierdzeniu Planu Ruchu Zakładu przez Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu właściwe wiercenie ma ruszyć najpóźniej w czerwcu 2026 roku. Pierwsze wyniki badań spodziewane są w środku lata.

Atuty kotliny

Geotermalna woda w Kotlinie Jeleniogórskiej charakteryzuje się bardzo niską mineralizacją. Co istotne, podobnie jak przy poprzednich odwiertach w Cieplicach, można oczekiwać samowypływu - nie będzie potrzeby stosowania

pomp, jak na Niżu Polskim. Woda będzie wypływać pod własnym ciśnieniem.

Jeżeli uzyskana zostanie wydajność na poziomie 100 m na godzinę i temperatura do 100 st. C, można ją wykorzystać do celów ciepłowniczych - dodał Zbigniew Deręgowski.

Głębokość planowanego odwiertu to około 2500 metrów. Ekspert wskazuje, że temperatura wody może sięgnąć nawet 90-100°C, co czyni ją atrakcyjną zarówno dla ogrzewania budynków, jak i dla basenów termalnych.

Prezydent Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak nie ukrywa ambicji - jeśli wyniki odwiertu będą pozytywne, Jelenia Góra zyska nowe narzędzie do rozwoju uzdrowiskowego i turystycznego. Kompleks rekreacyjny łączący geotermię z istniejącym stawem mógłby przyciągać gości przez cały rok, wzmacniając pozycję regionu jako destynacji wellness i wypoczynku w sercu Karkonoszy.

Z Legnicy do Berlina? Koleje Dolnośląskie uruchomią połączenie do Niemiec

Remigiusz Biały
Dolny Śląsk

Siedem par pociągów z Legnicy pojeździe przez województwo lubuskie, do Brandenburgii. Będą kończyć bieg na stacji w Chociebużu. Tam pasażerów czeka przejazdka na pociąg do Berlina.

Nowe połączenie to jeden z najważniejszych projektów w rozwoju siatki regionalnego przewoźnika w tym roku. Pociągi mają ruszyć wraz z grudniową korektą rozkładu jazdy. Trasa poprowadzi z Legnicy przez Żagań i Żary, a następnie przez przejście graniczne w Forst do niemieckiego Cottbus - w Polsce znanego jako Chociebuż.

- To efekt dobrej współpracy z krajem związkowym Brandenburgia i województwem lubuskim. To także powrót do historycznego szlaku, którym kiedyś podróżowali Dolnoślązacy - mówi Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego.

Dla pasażerów oznacza to łatwiejszy dostęp do Berlina. Choć pociągi nie dojadą bezpośrednio do stolicy Niemiec, przejazdka w Chociebużu



FOT. ARCHIWUM PP

Czas przejazdu z Wrocławia do Berlina powinien wynieść około 4,5 godziny

na pociągi niemieckiego przewoźnika ma być szybka i wygodna. Co więcej, według zapowiedzi czas przejazdu może być konkurencyjny wobec obecnych połączeń realizowanych przez PKP, co czyni ofertę szczególnie atrakcyjną.

Dla porównania, obecnie pociągi, którymi z Wrocławia można dostać się do Berlina (np. połączenia z Przemysła), jadą przez Poznań, a granicę przekraczają we Frankfurcie nad Odrą. Takich połączeń są cztery w ciągu doby, a przez remonty linii kolejowych

w Niemczech często notują opóźnienia.

Jak wylicza Jakub Rösler z portalu RynekKolejowy.pl, czas przejazdu z Wrocławia do Berlina przez Legnicę i Chociebuż - pociągami Kolei Dolnośląskich oraz niemieckiego przewoźnika - powinien wynieść niewiele ponad 4 godziny i 30 minut. Obecnie dostępne są cztery połączenia dalekobieżne do Berlina, kursujące przez Legnicę, Lubin i Zieloną Górę lub przez Poznań (pociąg nocny), z czasem przejazdu od około 4 do ponad 5 godzin.

Nie bez znaczenia jest fakt, że rozwój takich połączeń byłby niemożliwy bez ogromnych inwestycji w tabor. Koleje Dolnośląskie dysponują obecnie 98 pociągami, a jeszcze w 2026 roku ich liczba przekroczy 100. Nowe jednostki - zarówno elektryczne, jak i spalinowe - są już w produkcji i będą sukcesywnie włączane do eksploatacji.

Kluczową rolę odegrały tu fundusze unijne. Od początku działalności spółki, czyli od 2008 roku, udało się pozyskać ponad 1,6 miliarda złotych dofinansowania, które przeznaczone głównie na zakup nowoczesnych pojazdów.

- To właśnie nowoczesne pociągi umożliwiają dziś realizację ambitnych projektów, takich jak połączenia transgraniczne. Kupujemy nowoczesny tabor, który odmienia standard podróżowania koleją po Dolnym Śląsku. Lepszy komfort, większa niezawodność i dostosowanie do różnych systemów kolejowych sprawiają, że przewoźnik może skutecznie konkurować nie tylko na rynku krajowym, ale i międzynarodowym - mówi Wojciech Zdąnowski, wiceprezes Kolei Dolnośląskich.

W styczniu rozbił radiowóz. Teraz uzgodnił wyrok

Karolina Kwiatek
Złotoryja

Pościg za naćpanym kierowcą zakończył się wypadkiem z udziałem radiowozu. Okazuje się jednak, że to był dopiero początek kłopotów Pawła Sz.

Śledczy z Prokuratury Rejonowej w Złotoryi skierowali do sądu wniosek o skazanie 35-letniego mieszkańca Chojnowa. Uzgodniono z nim, że wyrok w wysokości 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wol-

ności będzie adekwatną karą m.in. za kradzież pojazdu i ucieczkę przed policją.

Na początku stycznia mężczyzna wsiadł do skradzionego auta, choć posiadał dwa zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych i cofnięto mu uprawnienia do kierowania samochodem. Nie zatrzymał się do kontroli. Gdy policja wszczęła za nim pościg, zaczął uciekać i doszło do wypadku.

Dodajmy, że groziło mu 7,5 roku więzienia, bo miał na koncie inne podobne przestępstwa.



FOT. KMP W LEGNICY

Ustalono, że oskarżony prowadził pojazd pod wpływem metamfetaminy

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

OŚWIECIM

Incydent w Auschwitz-Birkenau

Dziewięciu młodych turystów z USA i Kanady bezprawnie weszło na teren byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Mężczyźni zostali ujęci przez strażników muzealnych, a następnie przekazani policji. Do zdarzenia doszło w poniedziałek po południu. Z relacji strażników wynikało, że chwilę wcześniej turyści nie zostali wpuszczeni na teren muzeum, ponieważ nie mieli biletów wstępu. „Na podstawie zebranych dowodów zatrzy-

manym przedstawione zostały zarzuty bezprawnego wtargnięcia na teren byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Birkenau” – przekazała małopolska policja. Podejrzani przyznali się do zarzucanego im czynu i dobrowolnie poddali się karze. W uzgodnieniu z Prokuraturą Rejonową w Oświęcimiu ustalona została kara grzywny dla sprawców tego przestępstwa w kwocie po 3 tys. zł oraz tysiąc złotych nawiązki na rzecz Muzeum Auschwitz-Birkenau.

KUJAWSKO-POMORSKIE

Zderzenie trzech ciężarówek



FOT. MATERIAŁ PRASOWY POLICJI

Na drodze ekspresowej S10, na odcinku między Bydgoszczą a Toruniem doszło do zderzenia z udziałem trzech pojazdów ciężarowych. Na miejscu ładował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Dwie osoby zostały zabrane do szpitala. Trasa przez kilka godzin była zablokowana.

MAZOWIECKIE

Splonęły hale pod Warszawą

Dwie połączone hale zakładu przetwórstwa warzywnego splonęły w nocnym pożarze w Bramkach w Mazowieckiem. Spalony zakład zajmował się przede wszystkim suszeniem warzyw, w ofercie miał też owoce. Konieczna była ewakuacja pracowników zakładu oraz 19 mieszkańców przyzakładowego hostelu. Na miejscu zdarzenia pracowało około

250 strażaków z powiatów: warszawskiego zachodniego, sochaczewskiego, żyrardowskiego, grodzkiego, pruszkowskiego, z miasta Warszawy oraz grupa ratowniczo-chemiczna. Według zapewnień straży specjalistyczne pomiary nie wykazały groźnych substancji w powietrzu. Po ugaszeniu ognia zaczęły się prace rozbiórkowe hal.

POLITYKA

Szef klubu PSL-TD Krzysztof Paszyk uważa, że w sprawie giełdy Zondacrypto powinna powstać sejmowa komisja śledcza. – Jest tu zbyt wiele zbiegów okoliczności, zbyt wiele wątpliwości i podejrzanych relacji – powiedział Paszyk we wtorek w Studiu PAP. Zapytany, czy klub PSL-TD zamierza złożyć wniosek o powołanie takiej komisji, Paszyk odparł, że na razie nie było o tym rozmowy.

”

Ta sprawa wymaga wyjaśnienia, a komisja śledcza w swoim zamysle (...) została przewidziana właśnie na takie okazje

Krzysztof Paszyk, szef klubu PSL-TD

Konflikt w PiS zakończony? Jest porozumienie po spotkaniu

Adam Kielar
Warszawa

W nocy z poniedziałku na wtorek spotkali się prezes PiS Jarosław Kaczyński i były premier Mateusz Morawiecki, który założył stowarzyszenie Rozwój Plus, będące do tej pory kością niezgody w partii. Obie strony przekonują, że efektem rozmów jest osiągnięcie porozumienia.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński i były premier, jeden z wiceprezów partii Mateusz Morawiecki, wystąpili wczoraj razem na konferencji prasowej. Jak podkreślili, Prawo i Sprawiedliwość ma „mieć dwa płuca”, a działalność stowarzyszenia Rozwój Plus ma być prowadzona wewnątrz ugrupowania.

Prezes wyjaśnił, że PiS ma zamiar z jednej strony docierać do zwolenników Konfederacji i Konfederacji Korony Polskiej i bardziej „radikalnego elektoratu” – tu podkreślił rolę kandydata PiS na premiera Przemysława Czarnka, zaś „drugim płucem” ma być trafiać do osób, które oczekują przede wszystkim efektywnie działającego rządu i „spokoju”. Na te oczekiwania – jak dodał – będzie odpowiadał Morawiecki.

Nocne spotkanie

Trwające siedem godzin nocne rozmowy prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego z b. pre-



FOT. LESZEK SZYMAŃSKI / PAP

Spotkanie Morawieckiego z Kaczyńskim budziło duże zainteresowanie ze względu na tworzone przez Morawieckiego stowarzyszenie Rozwój Plus

mierem Mateuszem Morawieckim przyniosły pozytywne ustalenia i porozumienie – poinformował we wtorek europoseł PiS Piotr Müller.

Zdjęcie ze spotkania zamieścił w nocy europoseł PiS Adam Bielan.

„Są pomysły, jest porozumienie i wspólny kierunek. A że czasem iskrzy? Kto się lubi, ten się czubi. Jarosław Kaczyński i Mateusz Morawiecki” – napisał na X.

Założenie przez Mateusza Morawieckiego stowarzyszenia Rozwój Plus, do którego dołączyło wielu polityków PiS, było uzna-

wane za nielojalność przez niektórych jego rywali (z tzw. frakcji „maślarzy”), a również w oczach kierownictwa ugrupowania.

W ubiegłym tygodniu prezes Jarosław Kaczyński powiedział, że osoby zaangażowane w stowarzyszenie Morawieckiego nie znajdują się na listach PiS w przyszłorocznych wyborach, gdyż działanie takie jest sprzeczne ze statutem partii. Stronnicy byłego premiera (określani jako „harcerze”) przekonywali, że nie zamierzają opuszczać PiS, a ich działalność nie wykracza poza wewnętrzne przepisy partii.

Jarosław Kaczyński i Mateusz Morawiecki ogłosili porozumienie

Ostatecznie Kaczyński i Morawiecki doszli do porozumienia.

– Jest porozumienie i cieszę się z tego bardzo. Od samego początku mówiliśmy o tym, że aktywność naszego stowarzyszenia to jest aktywność na rzecz powiększania tej rodziny, która by głosowała za Prawem i Sprawiedliwością, szukania nowych dróg do rozmów. W związku z tym te nocne ustalenia są pozytywne – skomentował w RMF24 europoseł Piotr Müller, były rzecznik rządu Morawieckiego.

Dodał, że zapowiedzi, iż członkowie stowarzyszenia nie będą na listach PiS, były jedynie komunikacyjnym nieporozumieniem.”

W podobnym tonie wypowiedział się również Krzysztof Szczucki, także stronnikiem Morawieckiego.

– Całe to zamieszanie powstało z wprowadzenia pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego w błąd. Złe głosy próbowały go skonfliktować z naszym środowiskiem, ze środowiskiem Mateusza Morawieckiego, ze stowarzyszeniem Rozwój Plus, a ono ma naprawdę służyć PiS – powiedział w „Super Expressie”. – Nikt z nas nie chce z tej partii wychodzić, nikt z nas nie chce burzyć jedności. Chcemy wygrać wybory – zapewnił.

Kłopoty wiceszefa Kancelarii Prezydenta. Do sądu trafił akt oskarżenia. Chodzi o fałszowanie podpisów

Adam Kielar
Białystok

Do sądu w Białymstoku trafił akt oskarżenia przeciwko zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta RP Adamowi Andruszkiewiczowi. Chodzi o sfałszowanie podpisów pod listami wyborczymi z 2014 roku.

Akt oskarżenia przeciwko Andruszkiewiczowi i dwóm innym osobom został skierowany

do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Prokuratura Regionalna w Lublinie zarzuca wiceszefowi Kancelarii Prezydenta, że od 15 września do 6 października 2014 r. w Białymstoku, będąc liderem Młodzieży Wszechpolskiej, kierował podrabianiem przez inne osoby list osób udzielających poparcia kandydatom zgłaszanym przez KW Ruch Narodowy w okręgu wyborczym nr 3 w wyborach do Sejmu Województwa Podlaskiego.

Według śledczych Andruszkiewicz przetwarzał bezprawnie dane osobowe na listach poparcia, czym dopuścił się nadużycia w sporządzaniu list. Oskarżonym grozi do 5 lat więzienia.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Sam Adam Andruszkiewicz odniósł się do sprawy w mediach społecznościowych, prosząc, by używać jego pełnych danych osobowych oraz wizerunku.

„Służbie Polsce poświęciłem większość swojego życia. Obecny akt oskarżenia skłcony naprędce przez upolitycznioną prokuraturę traktuję wyłącznie jako element represji politycznej wykerowanej we mnie przez układ rządzący, który ma wiele powodów, by ze mną walczyć. Proszę redakcje o podawanie mojego pełnego wizerunku oraz nazwiska, a także odsyłam do poprzedniego oświadczenia w tej sprawie” – napisał na X.

Trzy państwa złożyły wniosek o zawieszenie umowy z Izraelem

Anna Nagel
Luksemburg

Hiszpania, Słowenia i Irlandia zwróciły się do innych państw unijnych, aby omówić kwestię zawieszenia umowy stowarzyszeniowej między UE a Izraelem.

Hiszpański minister spraw zagranicznych Jose Manuel Albares podczas spotkania unijnych ministrów w Luksemburgu powiedział, że UE „musi przemawiać jednym głosem” i pokazać Izraelowi, że może z nim utrzymywać stosunki wyłącznie, jeśli ten będzie szanował prawa człowieka, przestrzegał prawa międzynarodowego i nie traktował wojny jako narzędzia polityki zagranicznej.

Decyzja o zawieszeniu umowy stowarzyszeniowej wymaga jednomyślności wszystkich państw członkowskich. PAP



Jose Manuel Albares w Luksemburgu powiedział o propozycji zawieszenia umowy z Izraelem

Humbak po raz piąty utknął na płyciźnie Bałtyku

oprac. Anna Nagel
Niemcy

Humbak, który od marca przebywa u niemieckich wybrzeży Bałtyku, w poniedziałek zdołał się uwolnić, ale po krótkim czasie po raz piąty utknął na płyciźnie.

Ssak leży w płytkiej wodzie koło wyspy Poel; także we wtorek rano nie popłynął dalej. Zwierzę oddycha i co pewien czas porusza płetwami.

W poniedziałek rano, wraz ze wzrostem poziomu wody, humbak na krótko się uwolnił, jednak po dwóch godzinach ponownie utknął na płyciźnie. Wczorajem wykonywał jeszcze ruchy w kierunku głębszej wody, po czym odpoczywał. Według władz Meklemburgii-Pomorza Przedniego ssak po raz piąty osiadł na mieliźnie.

UE nie może krytykować Rosji za atak na Ukrainę, a jednocześnie przymykać oczy na to, co robi Izrael.

Szef MSZ zauważył również, że od momentu, kiedy Hiszpania, Słowenia i Irlandia złożyły wniosek o zawieszenie umowy stowarzyszeniowej, Izrael tylko pogłężył się w spirali przemocy i wojny.

W Libanie mamy do czynienia z inwazją naruszającą prawo międzynarodowe. Na Zachodnim Brzegu sytuacja się pogorszyła, nielegalne osiedla nadal się rozprzestrzeniają, osadnicy stosują przemoc wobec Palestyńczyków, zatwierdzone zostały okropne przepisy, takie jak ten dotyczący kary śmierci – powiedział Albares.

Decyzja o zawieszeniu umowy stowarzyszeniowej wymaga jednomyślności wszystkich państw członkowskich. PAP

Grzegorz Kuczyński
Bliski Wschód

Mosad, Szin Bet i Siły Obronne Izraela (IDF) ujawniły istnienie Jednostki 4000 Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC). Według Izraelczyków to główne ramie terrorystyczne Iranu.

W ramach połączonej operacji wywiadowczej i wojskowej izraelskie służby ujawniły pełną strukturę tajnego aparatu terrorystycznego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC). Było to możliwe dzięki serii sukcesów operacyjnych w ramach operacji Ryczący Lew, która obejmowała eliminację wysokich rangą członków jednostki oraz rozbicie infrastruktury terrorystycznej w wielu krajach, przede wszystkim w Azerbejdżanie i na Cyprze.

Cios w wywiad IRGC

Operacja Ryczący Lew była punktem zwrotnym w zwalczaniu irańskiego terroryzmu, kiedy to siły powietrzne, przy ścisłej współpracy operacyjnej z Mosadem i Szin Bet, dwiema głównymi służbami specjalnymi Izraela, uderzyły w samo serce dowództwa organizacji.

Wylimowano między innymi Rahmana Mokadama, szefa systemu i kierownika departamentu operacji specjalnych. Zarządzał on rekrutacją agentów oraz przemycaniem



Członek sił specjalnych IRGC stojący na straży pojazdów opancerzonych oklejonych portretami zamordowanego irańskiego najwyższego przywódcy

broni na terytorium Izraela. Kolejnym zlikwidowanym terrorystą był Majid Khademi, szef organizacji wywiadowczej IRGC, który bezpośrednio kierował operacjami terrorystycznymi za granicą.

„Doktor” odpowiadał za Azerbejdżan i Turcję

Podczas operacji zlikwidowano również Syryjczyka, który pełnił rolę łącznika między Teheranem a komórkami terrorystycznymi w terenie.

Zginął również Mehdi Yakh-Dahkan, nazywany „Doktorem”, który pełnił funkcję oficera operacyjnego kierującego działaniami terrorystycznymi w Azerbejdżanie i Turcji. Wia-

domo również, że stał on za przemytem dronów z ładunkami wybuchowymi na Cypr oraz gromadzeniem danych wywiadowczych o amerykańskiej bazie lotniczej Incirlik w Turcji.

Planowali atak na ważny ropociąg

Jednym z kluczowych osiągnięć operacji było rozbicie złożonej infrastruktury terrorystycznej w Azerbejdżanie.

Planowali oni ataki na cele strategiczne, przede wszystkim na międzynarodowy rurociąg naftowy z Azerbejdżanu do Turcji

stycznej w Azerbejdżanie. Członkowie komórki działającej bezpośrednio z Iranu zostali aresztowani przez lokalne władze na gorącym uczynku, gdy mieli przy sobie drony z ładunkami wybuchowymi oraz bomby kasetowe, które zostały przemycane z Iranu.

Planowali oni ataki na cele strategiczne, przede wszystkim na międzynarodowy rurociąg naftowy (BTC) przebiegający z Azerbejdżanu przez Gruzję do Turcji. Członkowie komórki gromadzili również informacje o ambasadzie Izraela w Baku, synagogach i przywódcach społeczności żydowskiej w tym kraju, aby móc zaplanować ataki na nich.

Estońscy politycy: prezydent Ukrainy powtarza narrację Rosji. Burza po słowach Zelenskigo

Grzegorz Kuczyński
Kijów

W wywiadzie telewizyjnym prezydent Ukrainy stwierdził, że rosyjskie ograniczenia dostępu do internetu mogą być związane z mobilizacją przed atakiem na kraje bałtyckie.

W wywiadzie wyemitowanym w niedzielę Zelenski powiedział, że Rosja zablokowała dostęp do internetu nie po to, by stłumić antyrządowe komunikaty, ale aby zapobiec oburzeniu opinii publicznej, które mogłoby wynikać z planowanej mobilizacji na dużą skalę. W ocenie prezydenta celem mobilizacji może być przeprowadzenie ataku na dużą skalę na Ukrainę lub, alternatywnie, na kraje bałtyckie.

Zapytany w tym samym wywiadzie telewizyjnym, czy



Słowa Zelenskigo wywołały wzburzenie

NATO powołałoby się na artykuł 5. w przypadku ataku na kraje bałtyckie, Zelenski wyraził wątpliwości. – Myślę, że być może nie wszystkie kraje chciałyby wesprzeć [kraje bałtyckie], ale moim zdaniem kraje NATO nie mają wyboru – w przeciwnym

razie NATO przestanie istnieć. Muszą działać wspólnie i reagować na to, co Putin mógłby potencjalnie zrobić – powiedział Zelenski.

Ostro zareagowali na te słowa politycy estońscy.

Minister spraw zagranicznych Margus Tsahkna powiedział, że od początku pełnoskalowej wojny z Rosją w 2022 r. Ukraina wielokrotnie sugerowała, że może nie być jedynym krajem, który Rosja zaatakuje. Co więcej, wyraźnie wspomniano o krajach bałtyckich. Według Tsahkny takie oświadczenia sojusznika nie ułatwiają jednak współpracy. Dodał również, że Zelenski mija się z prawdą.

Po pierwsze, takie oświadczenia nie pokrywają się z naszymi danymi wywiadowczymi ani z naszą oceną sytuacji zagrożenia. Nie widzimy, by Rosja koncentrowała swoje siły lub

w jakikolwiek sposób przygotowywała się militarnie do ataku na NATO lub kraje bałtyckie; wręcz przeciwnie. Rosja nie ma zbyt silnej pozycji na froncie ukraińskim, a także pod względem gospodarczym – powiedział Tsahkna.

Marko Mihkelson, przewodniczący parlamentarnej komisji spraw zagranicznych, również stwierdził, że nie jest to pierwszy raz, kiedy przywódca Ukrainy mówi o tym, że państwa bałtyckie będą następne.

– To tak, jakby grozono Europie palcem: patrzcie, jeśli znajdziemy się w słabszej pozycji lub przegramy, wy będziecie następni – zwłaszcza państwa bałtyckie. To oczywiście niepokojące i wzmacnia rosyjską narrację, że to Rosja wygrywa i posuwa się naprzód, podczas gdy wy się wycofujecie i przegrywacie – powiedział Mihkelson.

W NUMERZE:

To ostatnie dni niskich opłat. Od maja cenniki idą w górę

Od 1 maja 2026 r. w uzdrowiskach w całej Polsce zacznie obowiązywać nowy wio-

senno-letni cennik. A to oznacza jedno: podwyżki. Kończy się tańszy sezon, który trwa tylko do 30 kwietnia. Następnego dnia ceny wzrosną, co odczują wszyscy pacjenci kierowani do sanatoriów przez NFZ. Mamy szczegółowy cennik dopłat do pobytu.

ZA TYDZIEŃ:

- Las pełen pułapek? W tych miejscach uważaj na kleszcze!
- 7 najcudowniejszych uzdrowisk na Węgrzech. Możesz się tam leczyć na NFZ



FOT. COMETAKATE/123RF

Co na śniadanie? Oto dlaczego warto jeść poranny posiłek

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Śniadanie nie bez powodu nazywane jest najważniejszym posiłkiem dnia. Wpływa na lepszą koncentrację, dostarcza energii, poprawia samopoczucie i zmniejsza ryzyko podjadania.

Pierwsze śniadanie to naprawdę obowiązkowy posiłek, który pomaga chronić organizm przed rozwojem wielu chorób. Choć istnieją wyniki badań wskazujące na to, że opóźniając lub wręcz omijając śniadanie, można „zaoszczędzić” sporo kalorii w ciągu dnia, nawyk ten nie jest wcale zdrowy.

Niejedzenie śniadań wiąże się z konsekwencjami opóźnionymi nawet o dekady. Należą do nich zwłaszcza rozwój nadwagi i otyłości, jak również zaburzenia pracy wątroby. To dlatego, że:

- Poranny posiłek stymuluje metabolizm, który w pierwszej połowie działa na pełnych obrotach.

Nie dostarczając sobie zastrzyku energii, sprawiamy, że tempo przemiany materii jest niższe, a wraz z nim - liczba spalanych kalorii (i poziom życiowej energii). Zwiększa to tendencję do tycia.

- Śniadanie jest niezbędne, by odciążyć wątrobę. Organ ten nie tylko oczyszcza organizm ze szkodliwych związków czy wytwarza żółć i czynniki krzepnięcia krwi.

Gdy śpimy, produkuje potrzebną nam glukozę i wodę. Jeżeli po przebudzeniu nie dostarczymy sobie energii, będzie musiała w dalszym ciągu ciężko pracować, zamiast zgodnie z cyklem swojej aktywności (biorytmem) zająć się detoksykacją organizmu. Z czasem prowadzi to do osłabienia jej funkcji i niedomagań.

Według badań taka eksploatacja tego narządu może trwać ponad 7 lat, zanim pojawią się objawy chorobowe. Dochodzi również do zaburzeń pracy trzustki, a konsekwencją jest m.in. insulinooporność, oty-



Kanapki to najpopularniejsza śniadaniowa opcja Polaków

łość brzuszna, hipercholesterolemia, a z czasem poważniejsze skutki zaburzeń metabolicznych, takie jak cukrzyca typu 2 czy choroby sercowo-naczyniowe.

- Poranny głód z braku śniadania uruchamia mechanizmy odkładania tłuszczu i nasila apetyt w drugiej połowie dnia, czyli wtedy, gdy nasza zdolność (i możliwość związana z poziomem aktywności) do ich spalania jest ograniczona.

Ile kalorii powinno zapewniać zdrowe śniadanie?

Śniadanie powinno dostarczać ok. 35 procent całkowitej dziennej dawki kalorii. Tym samym powinno stanowić największy (pod względem energetycznym) posiłek w ciągu dnia - dla obiadu optymalny udział to 25 proc., dla wczesnej

kolacji (ok. godziny 18) - 20 proc., a do tego należy doliczyć dwie przekąski - albo drugie śniadanie i podwieczorek (po 10 proc. energii).

Metabolizm człowieka działa w taki sposób, że odpowiednią ilość energii komórkowej może zapewnić mu tylko jedzenie 5 posiłków dziennie w regularnych odstępach czasu, począwszy od śniadania - i tylko w ten sposób można efektywnie (i trwale) schudnąć.

Z zalecanego rozkładu kalorii wynika, że kaloryczność śniadania powinna wynosić:

Pierwsze śniadanie to naprawdę obowiązkowy posiłek, który pomaga chronić organizm przed rozwojem wielu chorób

- w standardowej diecie 2000 kcal - 700 kcal,
- w diecie redukcyjnej, stosowanej 1800 kcal, stosowanej w połączeniu z aktywnością fizyczną - 630 kcal,
- w diecie odchudzającej 1500 kcal (niższe poziomy nie są zalecane) - 525 kcal,
- w diecie dość aktywnego mężczyzny czy uprawiającej sport kobiety dostarczającym 3000 kcal - nieco ponad 1000 kcal.

Ważne jest, by śniadanie zjeść maksymalnie w ciągu godziny od przebudzenia, a najpóźniej o godzinie 9 rano. Jeśli w weekend śpisz do południa, twoim śniadaniem powinien być już obiad (25 proc. kalorii).

Co powinno zawierać śniadanie?

Poranny posiłek powinien być zbilansowany, tj. zawierać

odpowiednie ilości wszystkich głównych składników odżywczych, takich jak:

- węglowodany - z nieprzetworzonych ziaren,
- białko - z możliwie chudych produktów zwierzęcych oraz z tych roślinnych,
- zdrowe tłuszcze - z orzechów, nasion, oliwy, masła orzechowego,
- błonnik - z nieoczyszczonych, tzw. pełnych ziaren, warzyw, owoców, orzechów i innych naturalnych produktów roślinnych.

Szczególnie ważny jest komponent białkowy - według badań uwzględnienie porcji białka w śniadaniu powoduje wydłużenie czasu odczuwania sytości, mniejsze spadki energii około południa, mniejszy apetyt w ciągu dnia, zwłaszcza na słodczyce oraz mniejsze spożycie kalorii w kolejnych posił-

kach. Śniadanie bogate w białko pozwala też ograniczyć poszerzanie się talii, a wręcz ułatwia utratę centymetrów w okolicy brzucha.

Należy jednak pamiętać, by często jedząc jajka ograniczyć inne źródła cholesterolu, czyli głównie tłuste mięsa i sery. Jest to ważne zwłaszcza w przypadku osób z zaburzeniami metabolicznymi, m.in. nieprawidłowym lipidogramem i glikemią.

W badaniach potwierdzających korzystny wpływ białka w śniadaniu udział energii zapewnianej przez niego w tym posiłku wynosił 18-41 proc. kalorii, a minimalna dawka wynosiła w sumie 20 g.

Dobre śniadanie to dobry początek dnia. Pierwszy posiłek ma szczególne znaczenie w ochronie przed nadwagą i chorobami metabolicznymi.

To ostatnie dni niskich opłat. Od maja cenniki w całej Polsce idą w górę



Sanatorium w Krynicy-Zdroju

Ola Głowacka
redakcja@stronazdrowia.pl

Od 1 maja 2026 r. w uzdrowiskach zacznie obowiązywać nowy wiosenno letni cennik. A to oznacza jedno: podwyżki. Kończy się tańszy sezon, który trwa tylko do 30 kwietnia.

Leczenie i zabiegi w sanatoriach są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, jednak zakwaterowanie i wyżywienie wymagają dopłat. I właśnie te koszty ulegają zmianie wraz z nadejściem nowego sezonu.

WARTO WIEDZIEĆ

Czy można wyjechać do sanatorium ze współmałżonkiem?

Pary mogą wyjechać razem na leczenie uzdrowiskowe. Decyzja o tym, czy małżonkowie będą mogli wyjechać razem do sanatorium, zależy od kilku czynników, takich jak rodzaj leczenia oraz schorzenie, które stanowi podstawę skierowania na leczenie uzdrowiskowe. Wyjazdy są zazwyczaj dostępne dla małżonków, którzy potrzebują leczenia w tym samym czasie i mają podobne schorzenia.

Nowe ceny w sanatoriach NFZ. Tyle zapłacisz od 1 maja

NFZ udostępnił szczegółowy cennik dopłat do pobytu. Oto ile kosztuje 21-dniowy turnus w sanatorium, w zależności od rodzaju pokoju:

- Pokój jednoosobowy z pełnym węzłem sanitarnym - 40,90 zł/dobę (858,90 zł za 21 dni)
- Pokój 1-os. w studiu - 37,40 zł/dobę (785,40 zł za 21 dni)
- Pokój 1-os. bez pełnego węzła - 33,20 zł/dobę (697,20 zł za 21 dni)
- Pokój 2-os. z pełnym węzłem - 27,30 zł/dobę (573,30 zł za 21 dni)
- Pokój 2-os. w studiu - 24,90 zł/dobę (522,90 zł za 21 dni)
- Pokój 2-os. bez pełnego węzła - 19,50 zł/dobę (409,50 zł za 21 dni)
- Pokój wieloosobowy z łazienką - 14,80 zł/dobę (310,80 zł za 21 dni)
- Wieloosobowy pokój w studiu - 13,60 zł/dobę (285,60 zł za 21 dni)
- Wieloosobowy bez łazienki - 11,90 zł/dobę (249,90 zł za 21 dni).

Różnica między najtańszą a najdroższą opcją wynosi ponad 600 zł.

Możesz więc zapłacić od 249,90 zł do 858,90 zł za taki sam, 21-dniowy turnus.

Wszystko zależy od standardu zakwaterowania.

Ukryte koszty pobytu w sanatorium. Za co jeszcze zapłacisz z własnej kieszeni?

NFZ jasno wskazuje, że nie wszystkie wydatki są finansowane z publicznych środków. Do czego pacjent musi dopłacić? Koszty, których NFZ nie pokrywa:

- przejazd na leczenie uzdrowiskowe i powrót,
- dopłata do zakwaterowania i wyżywienia,
- wyżywienie i noclegi przy leczeniu ambulatoryjnym,
- pobyt opiekuna,
- dodatkowe lokalne opłaty (np. klimatyczne),
- zabiegi niezwiązane z chorobą będącą podstawą skierowania.

Efekt? Nawet jeśli turnus jest „na NFZ”, pacjent i tak ponosi szereg kosztów, o których wiele osób nie wie, dopóki nie dostanie skierowania.

Zwolnienia z opłat: kto może pojechać do sanatorium za darmo?

Nie wszyscy muszą płacić za pobyt. Z opłat zwolnione są:

- osoby pracujące przy produkcji wyrobów zawierających azbest,
- dzieci i młodzież do 18. roku życia,

- młodzi dorośli do 26. roku życia, jeśli kontynuują naukę,
- dzieci z niepełnosprawnością w znacznym stopniu - bez ograniczenia wiekowego.

Jeśli należysz do którejś z tych grup, pobyt w sanatorium może być całkowicie bezpłatny.

Jak nie przepłacić za sanatorium? Rady, które warto znać

Wybieraj pokoje wieloosobowe - są nawet trzykrotnie tańsze.

Poluj na skierowania poza sezonem - wczesna wiosna i późna jesień to niższe dopłaty.

Sprawdź lokalne opłaty klimatyczne - różnią się w zależności od gminy.

Wcześniej zaplanuj transport - bilety kupione z wyprzedzeniem mogą być o połowę tańsze.

Zabierz podstawowe leki i akcesoria - unikniesz opłat na miejscu.

Sanatorium nadal się opłaca

Choć od 1 maja 2026 r. ceny rosną, sanatoria na NFZ wciąż pozostają jednym z najtańszych sposobów na profesjonalną rehabilitację i regenerację zdrowia. Warto jednak wcześniej sprawdzić koszty, by nie dać się zaskoczyć po przyjeździe do uzdrowiska.



Wiosenna alergia może powodować u pacjentów także suchość w ustach

Wiosenna alergia to nie tylko katar i kichanie

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Wiosenna alergia zwykle kojarzy się z katarzem, kichaniem i łzawieniem oczu. Mało kto łączy ją z suchością w ustach.

Wiosenne alergie mają wiele twarzy, a ich źródła potrafią różnić się w zależności od osoby. Najczęściej winowajcami są unoszące się w powietrzu pyłki drzew i traw, ale swoje trzy grosze dorzucają też zarodniki pleśni, które w cieplejszych miesiącach zaczynają intensywniej się rozwijać.

Aby zrozumieć, co dokładnie wywołuje reakcję alergiczną, warto zerknąć w kalendarz pylenia. To on najprecyzyjniej podpowiada, co akurat krąży w powietrzu. Wiosną szczególnie dokuczliwe bywają pyłki drzew. Największe „uderzenie” zwykle przypada na okres kwitnienia brzozy, która zaczyna pylić pod koniec marca i potrafi męczyć alergików aż do maja. Wcześniej, bo już od lutego, aktywna jest olsza, a jej pyłek również potrafi wywołać silne objawy. W dalszej części wiosny największym problemem stają się trawy - to one należą do najsilniejszych alergenów i odpowiadają za większość sezonowych reakcji alergicznych. W tym czasie pyli też dąb, buk i jesion.

Wiosenna alergia większości osób kojarzy się przede wszystkim z katarzem, napadami kichania, swędzeniem oczu czy drapaniem w gardle. To właśnie te objawy są najbardziej dokuczliwe i najłatwiej zauważalne. Mało kto zdaje sobie jednak sprawę, że reakcje alergiczne mogą wpływać również na kondycję jamy ustnej. Wiele alergików może uskarżać się na suchość w ustach.

- Do suchości w ustach może prowadzić oddychanie przez usta, jeśli mamy zatłakany nos wskutek kataru, ale także antyhistaminowe leki przeciwalergiczne czy stosowana pomocniczo pseudoefedryna zmniejszająca obrzęk śluzówek. Obniżona ilość śliny to większe ryzyko namnażania się szkodliwych bakterii, co skutkuje nieświeżym oddechem oraz, co gorsza, zwiększonym ryzykiem chorób dziąseł i próchnicy - ostrzega lek. dent. Agnieszka Juśkiewicz.

W łagodzeniu skutków suchości w ustach warto działać na dwóch frontach. Po pierwsze, zadbać o codzienną higienę jamy ustnej, aby ograniczyć rozwój drobnoustrojów i chronić szkliwo przed uszkodzeniami. Oznacza to regularne szczotkowanie zębów pastą z fluorem, nitkowanie oraz systematyczne wizyty kontrolne u dentysty. Kluczowe jest także utrzymanie odpowiedniego nawilżenia śluzówek.



Picie wystarczającej ilości niegazowanej wody pomaga utrzymać nawilżenie śluzówek

Doradca ds. sprzedaży samochodów nie ogranicza się do prezentacji modeli czy parametrów technicznych

Kupowanie auta to rozmowa - o potrzebach, przyzwyczajeniach, oczekiwaniach i możliwościach. Dobry doradca potrafi słuchać i zadawać pytania, które pomagają doprecyzować wybór.

Właśnie dlatego rola doradcy do spraw sprzedaży samochodów nie ogranicza się jedynie do prezentacji modeli czy przedstawienia parametrów technicznych, bo to też rozmowa. Dobry doradca potrafi słuchać i zadawać pytania, które pomagają doprecyzować wybór, bo kupowanie auta to nie tylko twarde dane, ale też emocje, które stoją za tym zakupem. To przecież nie jest zwykły produkt, ale wybór

na lata. Wpływa na nasze codzienne funkcjonowanie, komfort, bezpieczeństwo, a często także na styl życia. Dla jednych to pierwsze auto i krok w dorosłość, dla innych zmiana po latach albo inwestycja w wygodę całej rodziny, która pokochała wypady za miasto. To emocje, godziny rozmyślań, przychodzenia do salonu, oglądania, zastanawiania się, pytania... Wytrawny doradca musi być trochę jak psycholog, który wie, kiedy doradzić, a kiedy zostawić przestrzeń do decyzji. Ponieważ to tak ważny zakup, istotna jest atmosfera, jaką stworzy specjalista - poczucie spokoju, zrozumienia i partnerstwa w rozmowie. - Pamiętam, jak kupowałam swoje auto i do-

radca samochodowy był dla mnie kimś, kto przeprowadził mnie przez cały ten proces: od pierwszego pytania, przez jazdę próbną, aż po odbiór auta. Zadawałam ogrom pytań, często „babskich”, a on cierpliwie, w sposób uporządkowany i bez pośpiechu, przeprowadził mnie przez całą procedurę. Poważnie podszedł do sprawy, że chcę auto koloru kawa z mlekiem - ale bardziej kawa niż mleko... Tak, miał anielską cierpliwość i ogromną wiedzę. Tej ważnej kategorii osób związanych z motoryzacją nie mogło więc zabraknąć w naszym plebiscycie Mistrzowie Motoryzacji - opowiada Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Za nami kolejny tydzień głosowania w Mistrzach Motoryzacji, w których także doradcy samochodowi udowadniają, że w pamięci klientów najmilej zapisują się nie ci, którzy mają szeroką wiedzę - nie tylko o samochodach, ale też o możliwościach wyposażenia czy aktualnych rozwiązaniach technologicznych - ale ci, dzięki którym z przyjemnością zapamiętujemy cały tego ważnego proces zakupu.

Poniżej prezentujemy doradców samochodowych, którzy w swojej pracy pokazują, że profesjonalizm może iść w parze z uważnością na drugiego człowieka - i że za każdą udaną decyzją stoi konkretny człowiek, rozmowy i relacja.

**MISTRZOWIE
MOTORYZACJI**

Satysfakcję daje spełnianie motoryzacyjnych marzeń



Marta Zagajewska,
CarsJaro, Świebodzice

Z zewnątrz Jej praca może wydawać się bardzo prosta. W rzeczywistości to proces wymagający ogromnej odpowiedzialności, wiedzy i zaangażowania na wielu poziomach.

Pierwsze zawodowe doświadczenia zdobywała w branży ubezpieczeniowej, to właśnie wtedy zaczęła poznawać potrzeby klientów związane z motoryzacją. - Z branżą samochodową jestem związana od 8 lat, natomiast mój mąż działa w niej już od blisko dwóch dekad. To on zaraził mnie swoją ogromną pasją i miłością do motoryzacji, która z czasem stała się również moją drogą zawodową. Początkowo wspierałam go w działalności, dziś jestem współnikiem i aktywnie uczestniczę w rozwoju naszej firmy - mówi pani

Marta. To, co sprawia, że została w tym zawodzie, to przede wszystkim ludzie. Uwielbia kontakt z klientami, poznawanie ich historii i potrzeb. Ogromną satysfakcję daje możliwość spełniania ich motoryzacyjnych marzeń. Lubi dzielić się dobrą energią. Praca z klientami nauczyła ją uważności i prawdziwego słuchania. Nauczyła się, że nie ma jednego schematu działania. Natomiast tego, czego nie da się wyczytać z podręczników, to intuicja w pracy z ludźmi.

- Moment odbioru samochodu to dla mnie zawsze coś wyjątkowego, w oczach klienta pojawia się błysk, radość i ogromne zadowolenie. Ja bardzo to przeżywam razem z klientami i to właśnie te chwile utwierdzają mnie w przekonaniu, że to, co robię, ma prawdziwą wartość - wyznaje.

To głównie praca z ludźmi oraz ich potrzebami



Bartosz Janiszewski,
Volvo Car, Bielany Wrocławskie

Dla pana Bartosza sprzedaż aut to przede wszystkim zrozumienie ludzi i ich potrzeb, a każdy wybór widać w błysku oka.

Jego droga w branży motoryzacyjnej zaczęła się od pasji oraz hobby, które towarzyszyły Mu od najmłodszych lat. Zainteresowanie samochodami nowymi, oldtimerami czy też klasykami to było coś, co pomogło Mu podjąć decyzję o wyborze zawodu. Dodatkową przesłanką była też praca z ludźmi i technologią. To właśnie zdecydowało, podjął wyzwanie i spróbował swoich sił w tej branży. Czego nauczył Go praca z klientami? - Przede wszystkim utwierdziła mnie w przekonaniu, że to nie tylko praca z produktem, ale przede wszystkim z ludźmi oraz ich potrzebami. Kontakt z klientem,

możliwość doradzania w ważnych dla niego decyzjach zakupowych sprawiły, że zostałem w tej branży na dłużej. Każda osoba, z którą się spotykam to inna historia, inne oczekiwania i wyzwania, co sprawia, że ta praca nigdy nie jest monotonna - odpowiada pan Bartosz.

Jak rozpoznaje, że klient znalazł „to swoje” auto? - Myślę, że widać to po „błysku w oczach” i uśmiechu na twarzy. To specyficzna i wyjątkowa sytuacja, której nie pomyliś z żadną inną - zdradza. Według Niego najtrudniejsze w tej pracy są: zmienność rynku oraz globalne zmiany, które często wpływają na branżę motoryzacyjną. Z perspektywy klienta wydarzenia na świecie dzieją się gdzieś tam, z daleka od nas, ale czasami mają one bezpośredni wpływ na całą branżę.

LIDERZY W SKALI WOJEWÓDZTWA WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

MECHANIK ROKU

1. **Michał Przekłasa**, DMG Auto Serwis, Domasław
2. **Łukasz Biesiadecki**, WJ Auto Serwis, Milicz
3. **Piotr Bujak**, Automechanika Bujak, Lwówek Śląski

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU

1. **DMG Auto Serwis**, Domasław, Tyniecka 2
2. **Autoluka**, Pierścina, Pierścina 59A
3. **Auto Centrum**, Oleśnica, Dobroszycka 33

INSTRUKTOR JAZDY ROKU

1. **Mirosław Krysa**, Szkoła Jazdy Kursant, Wrocław
2. **Piotr Bosak**, Szkoła Nauki Jazdy Stanisław Sandecki, Lubiąż
3. **Robert Hładziński**, OSK u Wrońskich, Twardogóra

SZKOŁA JAZDY ROKU

1. **Safe Driving Kowalczyk & Tajsiał**, Wrocław, al. Piastów 2A/2
2. **OSK u Wrońskich**, Twardogóra, Szkolna 5/2
3. **OSK 21**, Legnica, Wrocławska 27

KIEROWCA ZAWODOWY ROKU

1. **Waldemar Biały**, Taxi S Class, Wrocław
2. **Śławomir Jedziniak**, Mar-Par, Miękinia
3. **Maria Boczuła**, PKS, Jelenia Góra

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU

1. **Arkadiusz Rutkowski**, Ultima Auto, Zgorzelec
2. **Tomasz Krzak**, Volvo Car, Bielany Wrocławskie
3. **Tomasz Wacławik**, BYD Cichy-Zasada, Wrocław

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU

1. **Czas-start przeprowadzki**, Wrocław, Oliwkowa 8A
2. **Ems Trans Mateusz Szewczyk**, Lubawka, Gazowa 6
3. **Transport Majs**, Siechnice, Opolska 1B

AUTO DETAILING ROKU

1. **Viwaldi Car Detailing**, Dębina, Zielona 8A
2. **MK Garage**, Głogów, Osadników 2D
3. **GregorDetailing**, Jelenia Góra, Moniuszki 1A

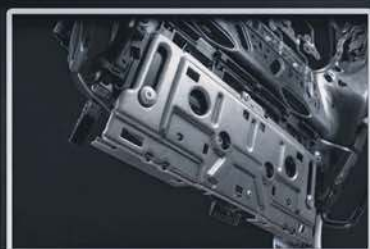
Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.gazetawroclawska.pl/moto

brose sitech

Interior Solutions

Tworzymy wnętrza samochodów
Twojej podróży.

Komfort, bezpieczeństwo, technologia.



Brose Sitech specjalizuje się w produkcji foteli samochodowych, ich konstrukcji i komponentów, a także w tworzeniu rozwiązań dla wnętrz pojazdów.

Grupa Brose Sitech to ponad **7 500** pracowników
w **22** lokalizacjach w **9** krajach na świecie.

Facebook



Dowiedz się więcej o naszej firmie

www.brose-sitech.com

LinkedIn



Gazeta

WROCLAWSKA

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249

Przez internet: ibo.polskapress.pl

e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4

tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132

Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853

Legnica, tel. 514 800 870

Syców, tel. 514 800 969

Lubin, tel. 514 800 969

Wałbrzych, tel. 502 499 983

Głogów, tel. 798 751 830

Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53

DAMAK'S ul. Kniaziewiczza 23 B, tel. 71/341-07-87

EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03

PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737

SEBAMAR ul. Sienkiewiczza 43, tel. 71/321-29-04

SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

Praca

ZATRUDNIĘ

SPRZĄTANIE klatek schodowych oraz posesji, Wrocław, tel. 515-144-576.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULICY taniej 694-724-672

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

NAŁOGI - www.kudzu.pl 451 575 023.

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011504893

Stacja demontażu pojazdów

ZŁOMUJGRATA.PL®

KASACJA POJAZDÓW

64-100 Lasocice k. Leszna ul. Wschodnia 36A (przy S5)

500 545 500

REKLAMA

0011512537

ŚCINAWA

NAD ODRĄ

GN.6840.6.2025

Ścinawa, dnia 20 kwietnia 2026 r.

BURMISTRZ ŚCINAWY

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż samodzielnego lokalu użytkowego nr 1 A o powierzchni użytkowej 51,70 m², położonego w budynku nr 10 w obrębie ewidencyjnym 0004, Dębiec, Ścinawa (obszar wiejski), wraz z помещением przynależnym – komórką o powierzchni użytkowej 15,50 m² w budynku gospodarczym położonym poza budynkiem mieszkalnym wraz z udziałem wynoszącym 2644/10000 w częściach wspólnych budynków i w gruncie oznaczonym numerem ewidencyjnym 55/1 o pow. 0,0716 ha, położonym w obrębie ewidencyjnym 0004, Dębiec nr 10, Ścinawa (obszar wiejski).

1. Informuje się, że samodzielny lokal użytkowy opisany wyżej, dla którego Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi księgę wieczystą numer LE1U/00069629/0, jest przeznaczony do sprzedaży. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 130.000,00 zł.

2. Przetarg na sprzedaż nieruchomości opisanej wyżej odbędzie się w dniu 20 maja 2026 r. o godzinie 13.00 w lokalu nr 22 w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa.

3. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą przelewem lub gotówką, w pieniądzu, wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej nieruchomości ustalone na kwotę 6.500,00 zł na rachunek Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa w Banku Spółdzielczym we Wschowie oddział w Ścinawie nr 52 8669 0001 2035 0351 9390 0005, z tym że środki pieniężne winny być na koncie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa najpóźniej w dniu 14.05.2026 r. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

4. Ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości opisanej wyżej zamieszczone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa, na stronie internetowej www.bip.scinawa.pl oraz na stronie <https://scinawa.pl/>.

5. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod numerem telefonu 76/74 00 230 w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa, tj. poniedziałek, środa, czwartek, piątek w godzinach od 7.30 do 15.30, wtorek w godzinach od 8.00 do 16.00 oraz w lok. nr 22 w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa.

REKLAMA

0011512597

Środa Śląska dnia 16.04.2026 r.

ZAPYTANIE O CENĘ

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej ogłasza zapytanie o cenę na wykonanie następujących robót:

I. Przedmiot zapytania:
Sporządzenie dokumentacji projektowo-kosztorysowej modernizacji kotłowni gazowej zlokalizowanej w Środzie Śląskiej przy ul. Mostowej 6.

Zakres prac obejmuje wykonanie:
a) Złożenie wniosku w imieniu inwestora i uzyskanie warunków przyłączenia do sieci gazowej.
b) Uzyskanie opinii kominiarskiej dla projektowanego systemu kominowego.
c) Sporządzenie inwentaryzacji pomieszczenia kotłowni.
d) Sporządzenie projektu budowlano-architektonicznego, technicznego i wykonawczego kotłowni wraz z doбором kotłów i osprzętu kotłowni – 4 egzemplarze.
e) Sporządzenie projektu elektrycznego kotłowni - 4 egzemplarze
f) Opracowanie ekspertyzy ppoż. na odstępstwo.
g) Uzgodnienie projektu kotłowni.
h) Sporządzenie przedmiaru robót i kosztorys inwestorski – 4 egzemplarze.
i) Uzgodnienie dokumentacji z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków (jeśli zachodzi taka konieczność).
j) Otrzymanie zaświadczenia lub decyzji pozwolenia na budowę z Wydziału Architektury w Starostwie Powiatowym w Środzie Śląskiej o możliwości wykonania robót budowlanych.
k) Otrzymanie innych wymaganych przepisami opinii, uzgodnień i pozwoleń.

Wszelkich informacji udziela biuro Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej przy ul. Białoskórniczej 4 w godz. **od 7.00 do 15.00, numer tel. 71 317 25 47** lub drogą e-mailową pod adresem **spoldzielnia_srodaslaska@tlen.pl**.

II. Oferty na wyżej wymienione prace projektowe należy składać w **zamkniętej kopercie** w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej, ul. Białoskórnicza 4, do dnia **29.04.2026 r. do godz. 11.00.**

Do oferty należy załączyć wykaz projektów w branży sanitarnej (projektów kotłowni gazowych), zrealizowanych w ciągu dwóch lat poprzedzających niniejsze zapytanie o cenę.

III. Planowany termin realizacji dokumentacji: **do dnia 31.07.2026 r.**

IV. Zarząd zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA

0011512586

Środa Śląska dnia 16.04.2026 r.

ZAPYTANIE O CENĘ

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej ogłasza zapytanie o cenę na wykonanie następujących robót:

I. Przedmiot zapytania
PRZEBUDOWA KOTŁOWNI I MONTAŻ INSTALACJI GAZOWEJ, WYDZIELENIE POMIESZCZENIA NA KOTŁOWNIĘ GAZOWĄ W ISTNIEJĄCYM BUDYNKU WIELORODZINNYM 55-320 MALCZYCE UL. TRAUGUTTA 20.

II. Oferty (w formie kosztorysu ofertowego) należy składać w **zamkniętej kopercie** w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej ul. Białoskórnicza 4 do dnia **29.04.2026 r. do godz. 11.00.**
Do oferty należy załączyć wykaz robót w branży sanitarnej (realizacji kotłowni gazowych), zrealizowanych w ciągu dwóch lat poprzedzających niniejsze zapytanie o cenę.

III. Szczegółowe warunki przetargu (dokumentację projektową wraz z przedmiarami robót, na podstawie których należy złożyć ofertę) można otrzymać w biurze Spółdzielni codziennie w godz. **od 8.00 do 14.00** bądź drogą elektroniczną pod adresem **spoldzielnia_srodaslaska@tlen.pl**

IV. Zarząd zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

eprasa.pl 00050ae15b

REKLAMA

0011512743

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA NR 5/2026 BURMISTRZA SĘDZISZOWA

z dnia 20 kwietnia 2026 r.

w sprawie pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na zbycie niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0004 Borszowice, stanowiącej własność Gminy Sędziszów
Informacje dotyczące zbywanej nieruchomości, działki nr 313/5

1. Informacje o działce zgodnie z wykazem nieruchomości przeznaczonej do zbycia, dane wymienione w art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 399):

KW	Oznaczenie nieruchomości wg Ewidencji Gruntów				Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Termin zagospodarowania nieruchomości
	Nr działki	Położenie	Opis klasoużytku	Pow. klasoużytku [ha]		
Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Jędrzejowie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr K11J/00075447/6	313/5	obręb 0004 Borszowice gm. Sędziszów pow. jędrzejowski woj. świętokrzyskie	dr	0,0781	Przeznaczenie nieruchomości: Zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sędziszów, działka nr 313/5 położona obręb 0004 Borszowice, gm. Sędziszów, pow. jędrzejowski, woj. świętokrzyskie, wchodzi w skład terenu oznaczonego symbolem: P1 - tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów, R1 - tereny do zalesienia, KDW - tereny komunikacji drogowej, drogi wewnętrzne. Sposób jej zagospodarowania: Nieruchomość gruntowa zalesiona. Przeznaczenie zgodnie z mpzp gminy Sędziszów.	Nie dotyczy.
			Lzr-RIVb	0,8944		
			RV	0,0275		
Powierzchnia nieruchomości [ha]				1,0000		

2. Informację o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste:
Podaje się do publicznej wiadomości, iż nieruchomość gruntowa, położona obręb 0004 Borszowice, działka nr 313/5 o powierzchni 1,0000 ha, stanowiąca własność Gminy Sędziszów, została przeznaczona do sprzedaży w trybie pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na zbycie niezabudowanej nieruchomości gruntowej.

3. Cena wywoławcza:
Cena nieruchomości, działki nr 313/5 wynosi:
1 000 000,00 zł netto
(słownie: jeden milion złotych 00/100)
Sprzedaż nieruchomości w oparciu o ustawę z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.) podlega opodatkowaniu VAT ze stawką 23%.

4. Termin i miejsce przetargu:
Przetarg odbędzie się w dniu 2 lipca 2026 roku,
tj. CZWARTEK, GODZ. 9:00,
BUDYNEK A, POZIOM 0, SALA KONFERENCYJNA NR 7
URZĘDU MIEJSKIEGO W SĘDZISZOWIE, UL. DWORCOWA 20

5. Wysokość wadium:
Ustala się wadium w wysokości: 100 000,00 zł (słownie: sto tysięcy złotych 00/100)
Wymienione wadium w pieniądzu winno wpłynąć na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Sędziszowie nr 69 8513 0001 0000 0015 2000 0050 prowadzone przez Świętokrzyski Bank Spółdzielczy w Jędrzejowie Oddział Sędziszów w tytule przelewu cyt.: „Wadium działka nr 313/5” najpóźniej do dnia 25 czerwca 2026 roku.
Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.

6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:
Ogłoszenie Burmistrza Sędziszowa w sprawie pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na zbycie niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0004 Borszowice, gm. Sędziszów, stanowiącej własność Gminy Sędziszów, opublikowane zostało na stronie internetowej Urzędu <https://sedziszow.pl> i na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu <https://bip.sedziszow.pl>, wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, adres: ul. Dworcowa 20, 28-340 Sędziszów. Wyciąg z ogłoszenia ukaże się w prasie codziennej ogólnokrajowej.

7. Dane teled adresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:
Z dodatkowymi warunkami przetargu można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Sędziszowie w pokoju nr 24 i nr 27 lub telefonicznie pod nr 41 38 11 127 do 130 wew. 502 lub wew. 500.

REKLAMA

0011512466



Janowice Wielkie, dnia 22 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Janowice Wielkie o przeprowadzeniu konsultacji społecznych dotyczących miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Trzcińsko

Na podstawie art. 8h, 8i, 8j i art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), a także uchwały Nr VI/15/2024 Rady Gminy Janowice Wielkie z dnia 24 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Trzcińsko zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych w sprawie wyżej wymienionego projektu planu miejscowego.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:
1. Zbieranie uwag w dniach od 30 kwietnia 2026 r. do 30 maja 2026 r.
2. Dyżur projektanta w dniu 19 maja 2026 r. w godz. od 16.00 do 17.00 w świetlicy wiejskiej Trzcińsko 71.
3. Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu, które odbędzie się w dniu 19 maja 2026 r. w świetlicy wiejskiej Trzcińsko 71, o godz. 17.00.

Z projektem miejscowego planu można się zapoznać w Urzędzie Gminy, ul. Kolejowa 2, 58-520 Janowice Wielkie, pok. nr 6, w godzinach pracy Urzędu. Projekt ww. planu miejscowego będzie również dostępny na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy pod adresem: https://janowicewielkie.i-sisco.pl/gmina,24_406

Zgodnie z art. 8i ust. 1, pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą wnieść uwagi w terminie prowadzenia konsultacji społecznych, tj. w dniach od 30 kwietnia 2026 r. do 30 maja 2026 r.

Uwagi należy składać na dedykowanym formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509), udostępnionym w siedzibie Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy pod linkiem: https://janowicewielkie.i-sisco.pl/gmina,24_406

Uwagi można wносить w formie pisemnej na adres Urzędu – ul. Kolejowa 2, 58-520 Janowice Wielkie, ustnie do protokołu lub w postaci elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym) za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP albo na adres: gmina@janowicewielkie.eu, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazaniem czy wnoszący uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Wójt Gminy
Janowice Wielkie

REKLAMA

0011512463



Janowice Wielkie, dnia 22 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Janowice Wielkie o przeprowadzeniu konsultacji społecznych dotyczących miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Miedzianka

Na podstawie art. 8h, 8i, 8j i art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), a także uchwały nr VI/16/2024 Rady Gminy Janowice Wielkie z dnia 24 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Miedzianka zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych w sprawie wyżej wymienionego projektu planu miejscowego.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:
1. Zbieranie uwag w dniach od 30 kwietnia 2026 r. do 30 maja 2026 r.
2. Dyżur projektanta w dniu 13 maja 2026 r. w godz. od 16.00 do 17.00 w świetlicy przy ul. 1 Maja 25 w Janowicach Wielkich.
3. Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu, które odbędzie się w dniu 13 maja 2026 r. w świetlicy przy ul. 1 Maja 25 w Janowicach Wielkich o godz. 17.00.

Z projektem miejscowego planu można się zapoznać w Urzędzie Gminy, ul. Kolejowa 2, 58-520 Janowice Wielkie, pok. nr 6, w godzinach pracy Urzędu. Projekt ww. planu miejscowego będzie również dostępny na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy pod adresem: https://janowicewielkie.i-sisco.pl/gmina,24_407

Zgodnie z art. 8i ust. 1, pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą wnieść uwagi w terminie prowadzenia konsultacji społecznych, tj. w dniach od 30 kwietnia 2026 r. do 30 maja 2026 r.

Uwagi należy składać na dedykowanym formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), udostępnionym w siedzibie Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy pod linkiem: https://janowicewielkie.i-sisco.pl/gmina,24_407

Uwagi można wносить w formie pisemnej na adres Urzędu – ul. Kolejowa 2, 58-520 Janowice Wielkie, ustnie do protokołu lub w postaci elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym) za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP albo na adres: gmina@janowicewielkie.eu, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazaniem, czy wnoszący uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Wójt Gminy
Janowice Wielkie

REKLAMA

0011511690



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Grębocice informuje

o zamieszczeniu w Biuletynie Informacji Publicznej
Urzędu Gminy Grębocice oraz na stronie internetowej:

www.grebocice.com.pl

wykazu nieruchomości:

– Zarządzenie nr 69.2026 z dnia
22.04.2026 r., przeznaczonych do dzierżawy w trybie
bezprzetargowym.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

Wnuk zaskoczył mnie pytaniem: Babciu, to zrobisz sobie tatuaż? Zawałam się. Zrobię! Tak

Anna Seniuk w „Wysokich Obcasach” Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

Adam Woronowicz ma nową rolę

Niebawem na antenie TVN zobaczymy program „Taszkmaster”. Będzie w nim uczestniczyć pięciu śmiałków, którzy zmierzają się z zabawnymi i absurdalnymi zadaniami. Tytułowy taszkmaster ma przyznawać punkty za wykonanie zadań. W tej roli zobaczymy popularnego aktora Adama Woronowicza.

Sebastian Karpiel-Bułecka pokazał swe pocięchy

Lider Zakopower i Paulina Krupińska są rodzicami Jędrzeja i Antoniny. W minioną sobotę piosenkarz wybrał się z pociągami na rowery, czego nie omieszkał udokumentować na Instagramie. Na zdjęciach można zobaczyć, jak wyrosły jego dzieci. Internauci oczywiście zachwycili się Antosią i Jędrzejem.

Radostaw Majdan żyje swoim życiem

W latach 2005-2008 celebryta był mężem Dody. Od czasu burzliwego rozvodu Majdan nie wypowiada się publicznie na temat piosenkarki. Niedawno jednak w swym podcaście powiedział o Dodzie: – Nie podobalo mi się ostatnio stwierdzenie, że to moja żona spowodowała, że nie odzywam się do mojej byłej żony. Nie mówię jej „cześć” tylko dlatego, że zachowuje się nieelegancko, obraża mnie i opowiada różne dziwne historie. Niech żyje w swojej iluzji, a ja żyję swoim życiem – podsumował. (GZL) Fot. Dawid Łukasik



W TELEWIZJI



Więzień Brubaker Stopklatka, 20:00

Henry Brubaker przejmując stanowisko naczelnika więzienia stanowego. Aby lepiej poznać miejsce, postanawia najpierw podszyć się pod zwykłego więźnia. Wkrótce odkrywa, że placówka jest skorumpowana, a strażnicy znęcają się nad skazanymi. Po ujawnieniu swojej tożsamości i objęciu stanowiska naczelnika postanawia gruntownie zreformować placówkę.

Siedmiu wspaniałych Super Polsat, 21:05

Remake słynnego westernu Johna Sturgesa z 1960 r. Siedmiu rewolwerowców jedzie do wioski na pograniczu amerykańsko-meksykańskim, żeby rozprawić się z bandą opryszków, którzy gnębią ubogich wieśniaków.

Nieobliczalny TVP 1, 21:20

Tego feralnego ranka Rachel jest mocno spóźniona do pracy. I jak na złość trafia na gigantyczny korek w mieście. Naraża się nieźrównoważonemu kierowcy, który zaczyna ją prześladować.

Płonąca pułapka TV Puls, 22:10

Jack Morrison jest strażnikiem. Aby ratować innych, niemal codziennie ryzykuje życie. Niska płaca, ciągłe niebezpieczeństwo i stres spowodowały, że mężczyzna przeżywa poważny kryzys i rozważa odejście z pracy.

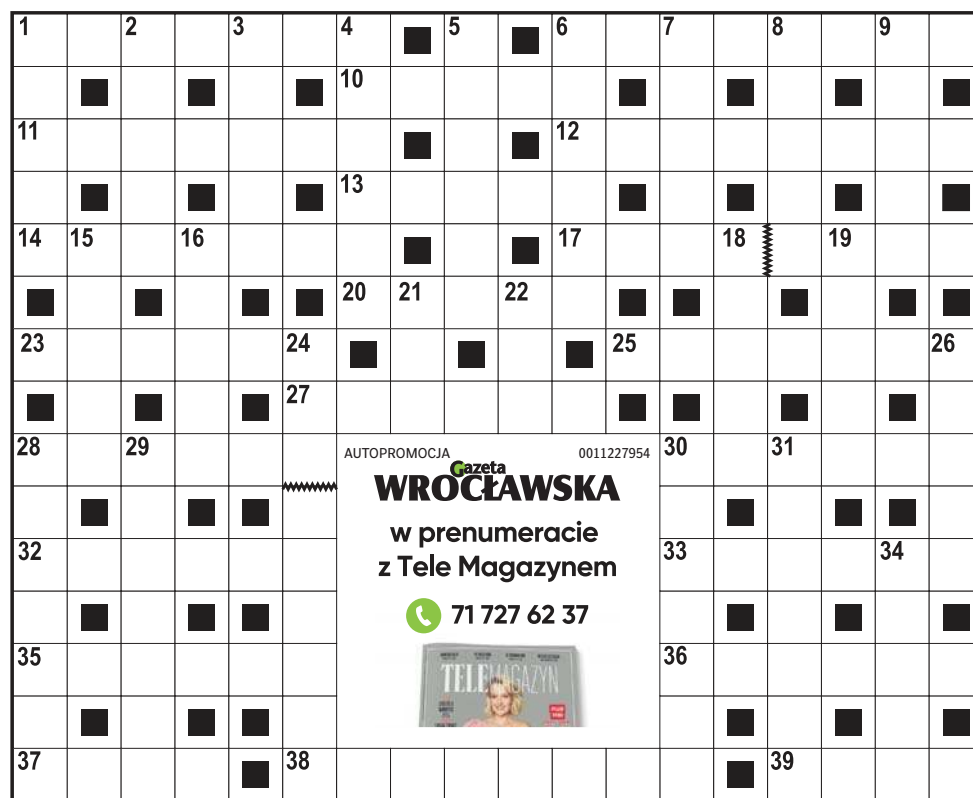
KRZYŻÓWKA NR 61

Poziomo:

- 1) zimny lub gorący okład,
- 6) stojak służący malarzowi,
- 10) potocznie: kłopot, zmartwienie,
- 11) lokal z książkami i prasą,
- 12) grecka bogini łowów, lasów, gór i zwierząt,
- 13) dawniej nazywany bicyklem,
- 14) ozdobny stół pod wazon,
- 17) substancja pozyskiwana z alg morskich,
- 20) światło rzucane przez latarnię,
- 23) stan odrętwienia; zubożenie,
- 25) dodatek do omletu,
- 27) miejsce dla księdza lub myśliwego,
- 28) silny wiatr nad morzem,
- 30) element zawieszenia pojazdu,
- 32) konkretna racja żywnościowa,
- 33) wyjątkowa okazja, szansa,
- 35) służą do zgarniania siana,
- 36) imię tytułowej bohaterki komedii Zapolskiej,
- 37) wniosek wymagający udowodnienia,
- 38) najmniejszy stan Australii,
- 39) ... i omega, czyli początek i koniec.

Pionowo:

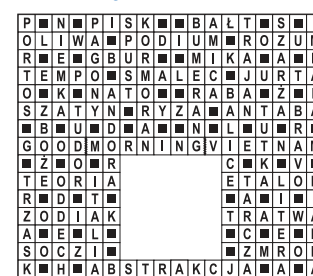
- 1) smakowity dla lasucha,
- 2) tropikalny kuzyn dyni,
- 3) ... Starr, perkusista zespołu The Beatles,
- 4) zdrobniale o małym chłopcu,
- 5) mleczny cukierek z Milanówka,



- 6) ssak ze skokami i omykiem,
- 7) ciężarówka z Czech,
- 8) chroniona sosna wysokogórska,
- 9) luźna rozmowa, pogawędka,
- 15) wiosną wychodzi na pole,
- 16) wilcza wataha lub tabun koni,
- 18) indyjska jednostka monetarna,
- 19) wełniana kurtka góralska, sucha,

- 21) wysoka piłka w tenisie,
- 22) Zygmunt August dla Zygmunta Starego,
- 24) polski show telewizyjny,
- 26) skakała i nóżkę złamała,
- 28) cienki, mocno skręcony sznurek,
- 29) wombat lub kangur,
- 30) główna na loterii,
- 31) „... Cosel”, polski serial,
- 34) ręczne narzędzie górnika.

ROZWIĄZANIE NR 60



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Zadbaj o swoje potrzeby i odpoczynek. Horoskop dzienny mówi, że spokój wewnętrzny pomoże Ci lepiej radzić sobie z wyzwaniami.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność i oryginalność przyniosą korzyści. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie bać się wyróżniać i podążać własną drogą.

Baran (21.03 - 19.04)

Skup się na obowiązkach, a efekty szybko się pojawią. Horoskop dzienny na środę wróży, że konsekwencja będzie Ci sprzymierzeńcem.

Byk (20.04 - 20.05)

Dzień sprzyja planowaniu przyszłości i nauce. Horoskop dzienny zapowiada, że nowe inspiracje mogą zmienić Twoje spojrzenie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązania. Horoskop na dziś radzi zaufać sobie, ale nie działać impulsywnie. Dobrze na tym wyjdiesz.

Rak (22.06 - 22.07)

Harmonia jest w zasięgu ręki, jeśli unikniesz konfliktów. Horoskop dzienny na środę sugeruje postawić na dyplomację i spokojne rozmowy.

Lew (23.07 - 22.08)

Porządkowanie spraw przyniesie ulgę i satysfakcję. Horoskop dzienny zapowiada, że drobne szczegóły będą dziś miały duże znaczenie.

Panna (23.08 - 22.09)

Masz szansę zabłysnąć w pracy lub wśród znajomych. Horoskop na dziś sugeruje wykorzystać okazję, ale nie ignorować opinii innych.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje mogą być silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na środę radzi dać sobie czas na odpoczynek i zadbać o wewnętrzną równowagę.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Dzień sprzyja rozmowom i nowym pomysłom. Horoskop dzienny podpowiada, by uważać jednak na rozproszenie i niedokończone sprawy.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Skup się na relacjach i drobnych przyjemnościach. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś bliski może potrzebować Twojego wsparcia.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dziś energia sprzyja działaniu, ale unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny na środę mówi, że spokojne decyzje przyniosą lepsze efekty.

Tajner za Małysza prezesem PZN?

Rozmawiał Zbigniew Czyż

O zaskakującej kandydaturze Apoloniusza Tajnera na stanowisko prezesa PZN rozmawiamy z Tomaszem Grzywaczem, sekretarzem generalnym PZN.

W czerwcu odbędą się wybory na prezesa PZN. Wiadomo już, kto będzie kandydował na stanowisko szefa związku?

Kandydatury należy zgłosić najpóźniej w miesiąc przed wyborami. Na tę chwilę nikt oficjalnie się nie zgłosił, poza deklaracją prasową Apoloniusza Tajnera, że chce się ubiegać o stanowisko prezesa. Oficjalnie żadne dokumenty do związku nie wpłynęły. Żeby ubiegać się o funkcję prezesa PZN, taką kandydaturę musi zgłosić okręgowy związek, klub lub delegat. To nie sam kandydat się zgłasza, ktoś musi go zgłosić, a on przedstawia zaświadczenie, że wyraża na to zgodę.

Wiadomo już, jaki związek zgłosi kandydaturę Apoloniusza Tajnera?

Terytorialnie powinien być to Związek Śląsko-Beskidzki, natomiast nie wiem, z kim były prowadzone rozmowy i kto na tę kandydaturę prezesa Tajnera namówił, więc równie dobrze to może być Związek Tatrzański, a może jest to też porozumienie obu związków.

To już pewne, że wybory odbędą się 13 czerwca?

W środę odbędzie się posiedzenie zarządu i ta data ma zostać potwierdzona oraz publicznie ogłoszona.

Jak w PZN przyjęliście decyzję byłego prezesa związku, że ponownie chce się ubiegać o fotel szefa związku?

To na pewno zaskoczenie, ale PZN to dosyć szeroka organizacja. Ta informacja wyciekła do prasy w piątek, gdy odbywała się kursokonferencja z narciarzami alpejskimi w Zakopanem, i nie miałem jeszcze okazji porozmawiać na ten temat z przedstawicielami innych sportów, jak i przedstawicielami biura. Apoloniusz Tajner jest legendą Polskiego Związku Narciarskiego zarówno jako trener, jak i prezes. Za jego czasów nastąpił największy rozkwit i rozwój PZN. W związku z tym, jeżeli na tym stanowisku nie pozostałby Adam Małysz, to sądzę, że akurat Apoloniusz Tajner jest osobą, która się sprawdzi. Trochę jednak dziwi mnie kulisy.

Co ma pan na myśli?

Chodzi o samo ogłoszenie kandydatury przed podjęciem decyzji przez obecnie funkcjonującego prezesa oraz enigmatyczne zdania dotyczące tego, że to działacze namówili prezesa do kandydowania. Zastanawia fakt, którzy działacze i dlaczego.

Adam Małysz podjął już decyzję, czy wystartuje w wyborach i będzie konkurował ze swoim byłym trenerem, a obecnie posłem na Sejm?

Prezes przez ostatni tydzień przebywał na urlopie, miał przemyśleć wszystkie potencjalne za i przeciw i zapewne wkrótce podejmie decyzję, co sam ogłosi, także poprzez nasze media społecznościowe. Chcielibyśmy, aby tę decyzję ogłosił jak najszybciej, bo od tego też zależą przygotowania do innych strategii, które chcemy wdrażać.

W środę zapadną także decyzje dotyczące przyszłości trenera kadry skoczków Macieja



FOT. WOJCIECH MATYSIK/POLSKAPRESS

To może być jedno z najbardziej ekscytujących wydarzeń w polskim sporcie. Wybory prezesa Polskiego Związku Narciarskiego zaplanowane są na 13 czerwca br.

Maciusiaka, czy pozostanie trenerem reprezentacji Polski?

Myślę, że wtedy to się rozstrzygnie. Podczas posiedzenia zarządu zostanie dokonana ocena sezonu. Na zarządzie pojawią się wszyscy tre-

nerzy główni poszczególnych kadr i przedstawiają swoją ocenę oraz rekomendacje co do dalszej przyszłości. Trenerzy przedstawiają też swoje propozycje, którzy zawodnicy są przez nich rekomendowani do poszczególnych kadr na nowy sezon oraz jakie proponują sztaby szkoleniowe. Mamy nadzieję, że zarząd związku podczas posiedzenia podejmie stosowne decyzje, co dalej.

Kiedy kadry skoczków zostaną ogłoszone?

One powinny zostać ustalone na tym wspomnianym posiedzeniu, jeżeli zarząd osiągnie w tej sprawie porozumienie i nie będzie sprzeczności. Ogłoszenie poszczególnych reprezentacji powinno nastąpić najpóźniej do 1 maja.

Wiadomo już, czy przy polskich skoczkach będzie pracował były trener Kamila Stocha, a wcześniej trener kadry Michał Doleżał?

Wszystko zależy od tego, co przedstawi trener Maciusiak.

Na jakim etapie są rozmowy ze Stefanem Horngacherem, z którym Adam Małysz miał rozmawiać w sprawie zatrudnienia go w roli doradcy kadry skoczków?

Prezes został trochę przybłokowany w tym temacie przez zarząd, w związku z tym, mam nadzieję, że w tym tygodniu to wszystko się rozstrzygnie.

W jaki sposób został przybłokowany przez zarząd?

Jesteśmy w stałym kontakcie, mamy grupę na WhatsAppie. Prezes wyraził chęć kontynuowania tych rozmów, trener Horngacher miał przylecieć do Krakowa na początku tego tygodnia, aby odbyć spotkanie ze sztabem skoczków. Zarząd, w skład którego wchodzi obecnie siedem osób, wyraził jednak zdanie, że nie chciałby podejmować decyzji dotyczącej zatrudniania u nas takiego specjalisty, szczególnie że miałyby to być współpraca długofalowa.

Co zatem zostało ustalone?

Zarząd stwierdził, że nowy zarząd po wyborach ma podjąć w tej sprawie decyzję.

Na jak długo była planowana współpraca ze Stefanem Horngacherem?

Zazwyczaj się rozmawia przy długofalowej współpracy minimum o cyklu olimpijskim, czyli na cztery lata do igrzysk we Francji w 2030 roku.

Kiedy skoczkowie rozpoczną przygotowania do sezonu letniego, a zarazem zimowego?

Teraz jeszcze odpoczywają, przebywają na urlopie, poświęcają czas rodzinom, choć oczywiście trener mógł rozpiścić zawodnikom indywidualny plan. Treningi mają zostać wznowione 1 maja.

©©

Władze samorządowe gotowe na budowę hali lekkoatletycznej w Opolu

PAP

sport@gazeta.wroc.pl

LEKKOATLETYKA. Politechnika Opolska oraz samorządy wojewódzki i miasta Opole podpisały porozumienie w sprawie budowy na terenie uczelni nowoczesnej hali lekkoatletycznej.

Porozumienie uczelni z samorządowcami przewiduje wybudowanie na terenie drugiego kampusu Politechniki Opolskiej pierwszej w regionie hali lekkoatletycznej. Projekt



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Koszt budowy hali szacuje się na 80 milionów złotych

realizowany będzie w trzech etapach, a jego finalnym efektem ma być powstanie Opolskiego Akademickiego Centrum Przygotowań Olimpijskich - miejsca łączącego sport wyczynowy, naukę i edukację.

Będzie to obiekt wielofunkcyjny o wymiarach 70,5×106,5 m. W jej skład wejdzie sześciotorowa bieżnia okólna 200-metrowa, bieżnia centralna 60-metrowa, skocznie i rzutnie, pomieszczenia odnowy biologicznej, gabinety fizjoterapii oraz zaplecze socjalno-administracyjne, szatniowe

i sanitarne, a także gastronomiczne i hotelowe oraz widownia na około 1,2 tys. miejsc. Inwestycja zakłada również stworzenie przestrzeni do badań naukowych i rehabilitacji, co w ocenie uczestników porozumienia czyni ją projektem wyjątkowym w skali kraju.

Zgodnie z podpisanym porozumieniem, liderem inwestycji jest Politechnika Opolska, która planuje pozyskać dofinansowanie na poziomie co najmniej 50 proc. wartości zadania. Miasto Opole oraz sa-

morząd województwa zadeklarowały wsparcie finansowe w wysokości po 20 milionów złotych.

- Budowa hali lekkoatletycznej to kolejny krok w rozwoju naszej uczelni. Oprócz funkcji sportowych, powstanie także zaplecze socjalno-hotelowe oraz, co dla nas szczególnie istotne, nowoczesne centrum naukowe z laboratoriami wspierającymi rozwój fizjoterapii i nauk o kulturze fizycznej - zaznaczył rektor Politechniki Opolskiej, prof. Marcin Lorenc. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Pogrom faworytów dopełniony. Miedzianka poza strefą barażową

Piotr Janas
x.com: @Piotr_K_Janas

Miedź Legnica przegrała z Górnikiem Łęczna 0:2 w ostatnim meczu 29. kolejki Betclit 1 ligi. Legniczanie po tej porażce wypadli ze strefy barażowej.

Miedzianka w poniedziałek stanęła przed szansą wskoczenia na 4. miejsce w tabeli Betclit 1 ligi. Aby to zrobić, musiała jednak wygrać przed własną publicznością z Górnikiem Łęczna.

Mecz na Stadionie im. Orła Białego w Legnicy rozpoczął się znakomicie dla przyjeźdźców. Już w 5' min Dawid Tkacz popisał się pięknym uderzeniem zza pola karnego i piłka wpadła do bramki tuż przy słupku. Ten gol nie podłamał gospodarzy. To Legniczanie byli stroną przeważającą i tworzyli więcej okazji, ale albo brakowało im precyzji, albo na miejscu był golkeeper Górnika Łukasz Budziłek. Jako że niewykorzystane sytuacje się mszczą, skupiony na grze z kontry Górnika wyprowadził zabójczy cios: w 79' min Jakub Myszor zagrał do Kamila Nowogońskiego, a 19-latek nie zmarnował dogodnej okazji, i ustalił wynik na 0:2.

Ta porażka była dopełnieniem pogromu faworytów, z jakim mieliśmy do czynienia w 29. serii gier. Tylko Chrobry Głogów stanął na wysokości zadania, zmniejszając stratę do Śląska Wrocław do 3 pkt. ©



Optycznie Miedź Legnica sprawiała lepsze wrażenie, ale nie była w stanie strzelić Górnikowi ani jednej bramki

29. KOLEJKA BETCLIT 1 LIGI

MIEDŹLEGNICA-GÓRNIK ŁĘCZNA 0:2 (0:1)
Bramki: Tkacz 5, Nowogoński 79.

Miedź: Lučić - Kuczek, Stępiński (75. Drygas), Jovičić, Grudziński, Polak (62. Mansfeld) - Córdoba (46. Bochnak), Rakip (62. Petrović), Serafin (81. Letniowski), Antonik - Standik.
Górniki: Budziłek - Nowogoński, Szabaciuk, Jaroszyński, Hołownia, Biedrzycki - Tkacz, Deja, Ahmedov, Orlik (31. Myszor) - Paryzek (83. Osipiuk).

Pozostałe wyniki: Chrobry Głogów - Stal Mielec 2:1 (Cykało 2-sam., Bąk 28 - Grić 39-sam.); Stal Rzeszów - Polonia Warszawa 0:2 (Skraab 90, Vega 90+4); Śląsk Wrocław - Znicz Pruszków 2:2 (Matsenko 31, Rosiak 52 - Bąk 5, Jach 36); Puszcza Niepołomice - Polonia Bytom 2:1 (Iwao 9, Gjoni 13 - Andrzejczak 29); GKS Tychy - ŁKS Łódź 3:2 (Keiblinger 11, Ryguła 74, Szpakowski 86 - Piasecki 57, 73); Wiczyzta Kraków - Odra Opole 0:0; Ruch Chorzów - Wisła Kraków 1:1 (Szwedzik 15 - Duarte 66); Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Pogoń Siedlce 0:2 (Flis 36, Miś 68).

1. Wisła Kraków	29	58	63-29
2. Śląsk Wrocław	29	51	57-42
3. Chrobry Głogów	29	48	41-28
4. Wiczyzta Kraków	28	44	54-40
5. Polonia Warszawa	29	44	45-43
6. Ruch Chorzów	29	43	42-40
7. Miedź Legnica	29	43	47-48
8. Pogoń Grodzisk Maz.	28	42	45-42
9. Puszcza Niepołomice	29	41	39-35
10. ŁKS Łódź	28	41	42-41
11. Stal Rzeszów	29	39	41-47
12. Polonia Bytom	28	38	42-36
13. Odra Opole	29	38	28-33
14. Pogoń Siedlce	29	33	29-32
15. Stal Mielec	29	29	41-55
16. Górnik Łęczna	29	26	35-49
17. Znicz Pruszków	29	24	32-56
18. GKS Tychy	29	21	35-62

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 20.04

Multi Multi – godz. 22:00
3, 9, 12, 17, 18, 19, 24, [28], 33, 34, 45, 50, 54, 56, 57, 63, 65, 69, 70, 74
Mini Lotto
1, 23, 29, 33, 36

Kaskada – godz. 22:00

1, 2, 3, 7, 11, 13, 16, 19, 20, 22, 23, 24
Ekstra Pensja
2, 9, 22, 28, 29 + 1
Ekstra Premia
1, 9, 24, 26, 32 + 2

WTOREK, 21.04

Multi Multi – godz. 14:00
5, 8, 9, 11, 14, 17, 19, 23, 27, 28, 36, 37, 41, 45, 48, 50, [52], 69, 73, 74
Kaskada – godz. 14:00
1, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 15, 21

KRÓTKO



ŻUŻEL
Kibice odzyskali skradzioną rękawiczkę Kowalskiego
Bartłomiej Kowalski okazał się bohaterem Betard Sparty w wyjazdowym meczu z Gezet Stalą (46:44). Zdobył 10 punktów z 2 bonusami i wygrał ostatni wyścig, utrzymując za plecami liderów gospodarzy – Andersa Thomsena i Jacka Holdera. Po spotkaniu zawodnicy WTS-u tradycyjnie podeszli pod sektor kibiców gości i podziękowali im za doping. W tym gronie nie było Kowalskiego, który udzielał wywiadu dla telewizji Canal+. Następnie sam podbiegł do kibiców Betard Sparty i gdy zbijali z nimi piątki, jedna z fanek zdarła z ręki zawodnika jego rękawiczkę. Cała sytuacja została uchwycona w obiektywie Wojciecha Tarchalskiego, klubowego fotografa. Kibice wzięli sprawy w swoje ręce i skradzioną część odzieży na szczęście szybko się odnalazła. „Dla wszystkich fanów dramy rękawiczkowej: tak – mamy je, i tak – Bartek o tym wie” – napisano na profilu fanatyków Sparty. (DF)

KOSZYKÓWKA

Zawodniczka Wichosia z powołaniem na MŚ 3x3
Jastina Kosalewicz otrzymała powołanie do reprezentacji Polski na mistrzostwa świata 3x3. Turniej zostanie rozegrany w dniach 1-7 czerwca w Warszawie. Rywalem Białych Czerwonych będą Holandia, Czechy, Azerbejdżan i Madagaskar. 34-latką na co dzień występuje w zespole Islands Wichos Jelenia Góra. Beniaminek Orlen Basket Ligi Kobiet zakończył sezon z bilansem 0-22, ale kibice jeleniogórskiego klubu nie mogą mieć o to pretensji do Kosalewicz, która była najlepszą zawodniczką drużyny. W rozgrywkach 2025/26 zdobyła 377 punktów i zajęła 13. miejsce na liście najsukieczniejszych koszykarek w Orlen Basket Lidze Kobiet. (DF)

Piesiewicz nie ma sobie nic do zarzucenia



- Dzięki Zondacrypto PKOl mógł wysłać sportowców na igrzyska - mówi Piesiewicz

PAP, jg
sport@gazeta.wroc.pl

Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosław Piesiewicz nie zamierza na razie rozwiązywać umów sponsorskiej z Zondacrypto, choć giełda kryptowalut znalazła się na celowniku prokuratury.

Od piątku w śląskiej prokuraturze toczy się śledztwo w sprawie działania Zondacrypto. W chwili obecnej poszkodowanych jest kilkaset osób, które nie mogą wypłacić środków z deponowanych w ramach kryptowalut na Zondacrypto. W piątek łączną kwotę szkód oszacowano na 350 mln zł, ale można się spodziewać, że zarówno ta kwota, jak i liczba poszkodowanych, będą rosły.

Obraku możliwości wypłaty środków publicznie poinformował panczenista Damian Żurek, któremu należy się łącznie 100 tys. zł w tokenach za zajęcie czwartych miejsc na 500 i 1000 m podczas igrzysk Mediolan-Cortina d'Ampezzo. Później TVN24 ustalił, że takie same problemy ma potrójny medalista w skokach narciarskich Kacper Tomasiak, który miał obiecać 550 tys. zł w tokenach.

Olimpijczycy bez należnych środków. Umowa podpisana przez pana Radosława Piesiewicza bez konsultacji z zarządem i prezydium zarządu PKOl. A dzi-

siaj zero refleksji. Tak wygląda zarządzanie jedną z najważniejszych instytucji w polskim sporcie przez pana Piesiewicza, który ponosi pełną odpowiedzialność za obecną sytuację. Mam nadzieję, że środowisko sportowe wyciągnie z tego wnioski” - skomentował na platformie X minister sportu Jakub Rutnicki.

Podczas poniedziałkowego briefingu prasowego Piesiewicz unikał odpowiedzi na pytania dotyczące dostępu olimpijczyków do swoich środków na Zondacrypto, podkreślając, że nagrody w złotych oraz rzeczowe, które PKOl obiecał, zostały już wypłacone i przekazane. Wyjaśnił też, że nie ma podstaw, aby rozwiązać umowę sponsorską z Zondacrypto, bo firma dotychczas wywiązuje się ze wszystkich zobowiązań. Kolejne środki wynikające z kontraktu mają zostać przekazane PKOl pod koniec kwietnia.

Giełda kryptowalut jest sponsorem generalnym PKOl od października ubiegłego roku. Zapowiedziała m.in. nagrody w tokenach dla polskich olimpijczyków za medale oraz miejsca 4-8. Ogółem sponsor ma do wypłaty 1,38 mln złotych.

PKOl potrzebował nowego sponsora szczególnie po igrzyskach w Paryżu, kiedy podejrzenia o nieprawidłowości finansowe skłoniły kilku z dotychczasowych sponsorów do rezygna-

cji z dalszej współpracy. Wśród nich były: Orlen, Polskie Porty Lotnicze, PKP Intercity, Krajowa Grupa Spożywcza z marką Polski Cukier, Enea i Tauron. - Dzięki firmie Zondacrypto PKOl mógł wysłać naszych sportowców na igrzyska. Bez tych środków zwyczajnie by na te igrzyska nie polecili. Umowę podpisywałem w dobrej wierze - bronił się w poniedziałek Piesiewicz.

Zapewnił też, że w momencie zawarcia kontraktu nie wiedział o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu Zondacrypto. Poinformował również, że wcześniej wysłał do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego pismo z prośbą o analizę ryzyka wynikającego z rozpoczęcia współpracy z takim podmiotem. - Pismo było dostarczone 17 października, do dziś nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi - relacjonował. Minister koordynator służb specjalnych Tomasz Siemioniak odpowiedział na platformie X, że treści przekazane przez prezesa PKOl to manipulacja. „Nigdy nie zapytał ABW o firmę Zondacrypto” - podkreślił. We wpisie zawarł również bardziej szczegółowe wyjaśnienia, których udzielił jego rzecznik prasowy Jacek Dobrzyński. Tłuma- czył on, że ABW przedstawiła PKOl ofertę szkoleń z zakresu profilaktyki kontrwywiadowczej i antyterrorystycznej, ale później kontakt się urwał. ©